

Apokalipsa pod Jeżewem • Nie zabił?

Prokurator kontra monopol • Najlepszy Telemagazyn

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Sprzedaż ciągników
i maszyn rolniczych**



18-411 Śniadowo
ul. Kościelna 10
tel. (086) 217 62 23
217 61 23

ŚNIADOWO



**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
PKS w ŁOMŻY**

- Wykonuje badania techniczne wszystkich typów pojazdów.
- **Nowość!** Wystawiamy zaświadczenia (do odliczenia podatku VAT)

Łomża, Al. Piłsudskiego 88
tel. (0-86) 218-82-81
wew. 50



Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



*Już szybciej się nie da!!!
Już łatwiej nie będzie!!!*

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86
Infolinia: 0 801 080 500

KONTAKTY

Nr 41 (1301)

9 PAŹDZIERNIKA 2005

2,70 zł (z VAT 7%)

Dom bez domu



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



Osiedle domów jednorodzinnych
„BOCIANIE GNIAZDO”
w Elku

Działki budowlane, pełne uzbrojenie,
do natychmiastowej zabudowy.



☎ (087) 621-44-44

www.bocianie-gniazdo.elk.com.pl

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok
ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50
fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie
w godz. 9-17

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420

☎ 0-86 218 29 73

DACHY

blachodachówka **SUPER CENY!!!**

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

RYNNY GRATIS!

Trapez od 6 do 132 mm

Dachówka ceramiczna – Wienerberger

Dachówka cementowa – IBF

Łomża
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795

Zambrów
tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188

www.traffic-blachy.pl

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!



INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

OKNA

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT

5%

BIURO OBSŁUGI KLIENTA ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem, meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe (kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra

wszystko ...

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczyszna 4, tel. (29) 760 45 96

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia, barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

Husqvarna

**Promocja pilarki
Husqvarna 137**

od 12 września do 19 listopada 2005 roku

Pilarka Husqvarna 137

moc 2,2 KM

Nowość!



~~1049 zł~~

Sugerowana cena brutto

**TANIEJ O
200 zł**

849 zł

Sugerowana cena brutto

www.husqvarna.com.pl

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁÓMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

BRAŃSK, ul. Jaśminowa 9, tel. 0-606-384-336

**NOWE
RENAULT CLIO**

8-9 PAŹDZIERNIKA

**OTWIERAMY DRZWI
DO NOWEJ RZECZYWISTOŚCI**



Nowe Clio. Większe, bardziej dynamiczne i jeszcze bardziej bezpieczne. Sprawdź skąd w nim ta moc. Zapraszamy do salonów. www.renault.com.pl
Zużycie paliwa dla wersji z silnikiem 1,5 dCi 85 KM w cyklu mieszanym: 4,4 l/100 km, emisja CO₂: 117 g/km.

**NOWE
CLIO**

KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99

fax 216-45-94

HONDA

The Power of Dreams



HONDA Civic 3, 4 i 5D

SUPERPROMOCJA

6000 zł

TANIEJ



HONDA Jazz

3000 zł taniej

+ AUTOALARM

GRATIS



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279

<http://multi-auto.honda.pl>

multiauto@zetobi.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczepna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

To może być ważny „krzyżyk” na drogę... Polski! Dalszą. W niedziel-
nych wyborach prezydenckich lista zawierała będzie 12 nazwisk (nie-
które 14, gdyż jeden z kandydatów zginął w wypadku, drugi się wycofał
i list wydrukowanych wcześniej nie zdąży się zmienić), ale naprawdę li-
czy się tylko Donald Tusk i Lech Kaczyński. Większość z nas zagłosu-
je, czyli postawi „krzyżyk”, na jednego lub drugiego z nich. To, na któ-
rego, będzie dla Polski ważniejsze, niż wybory do Sejmu i Senatu. Nie
ze względu na to, czym obaj, a zwłaszcza Lech Kaczyński, mamia sko-
łatanych, biednych (dosłownie) ludzi. Z pustego i Kaczyński nie nale-
ję, więc jego „solidaryzujące” (z biedą) deklaracje, można jedynie skwito-
wać, że dla zdobycia władzy jest w stanie obiecać wszystko.

Istotniejsze jest co innego. Tusk i Kaczyński to dwa różne charaktery.

„Silny”, za jakiego się uważa Kaczyński, nie potrafi panować nad samym sobą. Gdy miesza-
niec Warszawy potraktował go słowem mało przychylnym, Kaczyński rzucił ze wściekłością „Spie-
przaj, dziadu”. Pytany dwa lata temu o oświadczenie majątkowe wpadł w histerię i doprowadził
do zwolnienia dziennikarza.

Nigdy nie wyjaśnił do końca, dlaczego Maciej Zalewski, jego prawa ręka w Porozumieniu Cen-
trum, właśnie w tym roku poszedł do więzienia za „brzydkie” pieniądze.

„Słabego” (jak go przedstawiają przeciwnicy) Tuska takie za-
chowania nie obciążają



Od redaktora

dokończenie: str. 4

Wszystkim, którzy oddali na mnie głos, serdecznie dziękuję
i obiecuję, że mimo osiągniętego wyniku
nie zaniecham podjętych przeze mnie spraw.

Andrzej Długoborski
Liga Polskich Rodzin

REKLAMA

Szanowni mieszkańcy Województwa Podlaskiego!

Wybór mojej osoby do Sejmu RP to wielki zaszczyt, ale
przede wszystkim olbrzymie zobowiązanie. Będąc reprezen-
tantem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, zamierzam w swo-
jej działalności poselskiej służyć wszystkim mieszkańcom,
pracować na rzecz najważniejszego celu — pomyślnego roz-
woju naszego województwa i kraju.

Serdecznie dziękuję za udzielony mi kredyt zaufania, zrobię
wszystko, aby oczekiwaniom i społecznym potrzebom spro-
stać.

Marek Strzaliński

fax 4775

www.ptfbank.pl
801 400 200

Dostępna gotówka

- na dowolny cel konsumpcyjny ■ okres kredytowania nawet do 60 miesięcy ■ kwota kredytu nawet do 15 000 zł
- np. kwota kredytu 3 000 zł - rata od 111 zł*

BIAŁYSTOK ul. Lipowa 31/33

*j.m.c. od 26,90%

REKLAMA



**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy
a teraz też na kredyt konsolidacyjny !!!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

fax 4232

KONTAKTY



TYTUŁY LIDERÓW EKSPORTU w konkursie organizowanym przez „Forum Biznesu” zdobyło w województwie pięć firm. W kategorii „efektywność” — Mlekpól z Grajewa, „zyskowość” — Unibud z Bielska Podlaskiego, „dynamika sprzedaży” — Sokółka Okna i Drzwi z Sokółki, „wielkość zainwestowanego kapitału za granicą” — Pfleiderer Grajewo, „ekspansja” — Gaia z Białegostoku.

NOWY DOM WE FRANCJI ZNALAZŁO DWANAŚCIE ŻUBRÓW z Puszczy Białowieskiej. W rezerwacie Haut Thorenc mają 700 hektarów lasów. Zwierzęta, których w białowskim mateczniku jest trochę za dużo, zostały przeniesione na prośbę Francuzów. W ocenie naukowców jest to cenne z punktu widzenia bezpieczeństwa gatunku.

DOPLATAMI W WYSOKOŚCI 10-20 ZŁOTYCH DO TONY chce łomżyński PEPEES zrekompensować plantatorom ziemniaków kiepskie plony i zachęcić ich do wywiązania się z umów. Na dodatkowe pieniądze mogą liczyć ci, którzy dostarczą co najmniej połowę zakontraktowanych dostaw. Przedsiębiorstwo zamierza w tym roku przerobić na skrobie około 150 tysięcy ton ziemniaków.

NAGRODĘ NIEZALEŻNEJ FUNDACJI KULTURY Polskiej w Australii otrzymał Jacek Milewski z Suwałk, który od 12 lat prowadzi jedyną w Polsce szkołę dla Romów, a w ubiegłym roku otworzył przy niej także oddział przedszkolny.

LATAJĄCE BALKONY; ważące po kilka kilogramów kawałki balkonowej balustrady spadły z bloku przy ul. Swobodnej w Białymstoku, omal nie zabijając na chodniku dwóch osób. W ubiegłym roku cały balkon oberwał się przy ul. Dmowskiego w Łomży.

HANDEL NARKOTYKAMI NA DUŻĄ SKALĘ zarzuca łomżyńska Prokuratura Okręgowa czterem mieszkańcom Moniek. Jeden z nich miał wprowadzić do obrotu ponad 2 kilogramy marihuany i pół kilograma haszyszu o wartości 50 tysięcy złotych w Grajewie, Augustowie, Łomży, Mońkach. W związku z tą sprawą areszto-

wanych zostało osiem osób, ale śledztwo nadal określane jest jako „rozwojowe”.

Z DWULETNIM DZIECKIEM SPACEROWAŁA MATKA w Guzach koło Knyszyna (pow. moniecki). W pewnej chwili chłopczyk wbiegł na jezdnię, wprost pod pędzącego środkiem jezdni golf. Zginął na miejscu. Korzystając z zamieszania, chwiejący się na nogach kierowca wsiadł do samochodu i odjechał! Był pijany: ponad 2,5 promila alkoholu.

ŚPIEWAJ I GRAJ: Nabór do zespołu wokalnego i instrumentalnego (nauka gry na keyboardzie i gitarze) dla dzieci i młodzieży w wieku 9-12 lat oraz 13-18 lat ogłasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Przesłuchania odbędą się w MDK (ul. Wojska Polskiego 3) 10 października (poniedziałek), 12 października (środa) i 14 października (piątek) o godz. 16.30. Więcej informacji: tel. 216-32-26.

dokończenie ze str. 3

Tusk i Kaczyński to dwie różne wizje Polski. Tusk jest otwarty na świat i podkreśla potrzebę dobrych stosunków z wszystkimi sąsiadami. Kaczyński przekreślił Rosję, a niedawno w wywiadzie w niemieckiej wpływowej gazecie pogroził paluszkami Niemcom. A złe stosunki z sąsiadami to izolacja, także wśród innych krajów, gdyż nikt nie lubi bezsensownego awanturnictwa.

Tusk ma wizję nowej Polski, budowanej przez wolnych obywateli.

Kaczyński ma wizję nowej Polski, budowanej przez obywateli według jego ideologicznej receptury.

Obywatele Tuska może jeszcze w pełni nie dorośli do demokracji, ale uszczęśliwianie obywateli, zgodnie z „jedyną słuszną linią”, Polacy już ćwiczyli.

Obie Polski po niedzieli jawią się tak wyrażenie różne, że z wyborem, przy którym nazwisku postawić „krzyżyk” na dalszą drogę kraju, nikt nie powinien mieć wątpliwości.

WŁADYSŁAW TOCKI

ZNAKI CZASU

- Ponad pięć tysięcy młodych ludzi przeszło ulicami Białegostoku w marszu milczenia; w ten sposób uczcili pamięć swoich kolegów, którzy zginęli w wypadku w czasie pielgrzymki na Jasną Górę.

- 19 października odbędzie się pierwsze posiedzenie nowego Sejmu, a 20 października sesja inauguracyjna Senatu.

- W nagłych wypadkach, gdy chodzi o ratowanie życia, Narodowy Fundusz Zdrowia powinien zwracać pieniądze za prywatne badania, nawet jeśli zostały one wykonane z pominięciem obowiązujących procedur, uznał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

- Oceny z nowej matury będą jedyną podstawą przyjęcia na prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. To wyraz uznania dla nowej matury, poinformowała prorektor UJ prof. Maria Szewczyk.

- Powstaje pięć projektów nowych dzienników, pierwszy z nich wejdzie na rynek po wyborach prezydenckich.

- W pierwszym etapie Konkursu Chopinowskiego bierze udział 80 pianistów, w tym 20 Polaków.

- Rośnie pogłowie trzody chlewnej, tanieje żywca wieprzowy. Zdaniem ekspertów Agencji Rynku Rolnego w grudniu kilogram żywca kosztować będzie 3,50 zł.

- Lekarz stacji pogotowia w Kutnie leczył pod wpływem narkotyków. Został zatrzymany przez policję.

- „Znam wioski, w których rowerzyści korzystają na krzywdę z przydrożnej prostytucji, a rachunki płacą, gdy dostaną zapomogę czy rentę”, powiedział seksuolog prof. Zbigniew Izdebski.



Podlaskie wczoraj i dziś w Poczdamie

Z promocyjnym festynem ph. „Podlaskie wczoraj i dziś” w Poczdamie z okazji święta zjednoczenia Niemiec oraz Polsko-Niemieckiego Święta Dziękczynienia w Dusseldorfie zaprezentowało się województwo w ramach projektu rządów Polski i Niemiec pn. „Rok Polsko-Niemiecki 2005”, którego celem jest kształtowanie pozytywnego obrazu Polski w Niemczech i Niemiec w Polsce.

Kondolencje

Ambasador brytyjski w Polsce Charles Crawford złożył na ręce prezydenta Białegostoku Ryszarda Tura i dyrekcji szkół wyrazy współczucia rodzinom, bliskim i przyjaciółom ofiar wypadku autobusu z 30 września.

Na znak solidarności ze społecznością białostocką Ambasada odwołała koncert rockowy, który, w ramach Dni Brytyjskich, miał odbyć się w Białymstoku w piątek, 7 października. (MK)

APTEKA NA DWORNEJ
W ŁOMŻY

zatrudni

magistrów farmacji
i techników farmacji
po stażu

tel. 0-604-264-569



KONTAKTY

Jak głosować?

W niedzielę, 9 października, wybory prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Lokale wyborcze czynne będą od godz. 6.00 do 20.00.

Głosowanie jest ważne, gdy odda się głos tylko na jednego kandydata, czyli postawi znak „x” w kratce z lewej strony obok jednego nazwiska.

Głosowanie będzie nieważne w trzech przypadkach: gdy odda się głos na więcej niż jednego kandydata, czyli postawi znak „x” w kratce z lewej strony przy kilku nazwiskach; gdy nie zgłosuje się na nikogo, czyli nie postawi znaku „x” w kratce przed żadnym nazwiskiem, oraz gdy odda się głos na karcie do głosowania innej niż karta urzędowo ustalona albo nieopatrzonej pieczęcią obwodowej komisji wyborczej.

Rezygnują z pielgrzymki

Kilkudziesięciu suwalskich maturzystów, po piątkowej tragedii pod Jeżewem, w której zginęło 9 uczniów z Białegostoku, zrezygnowało z wyjazdu na tradycyjną pielgrzymkę do Częstochowy. „To zrozumiałe”, oceniła postawę uczniów Ewa Bogucka-Fimowicz, dyrektor zespołu Szkół nr 3. „Decyzje o rezygnacji podjęli sami uczniowie”, powiedziała Maria Janiszewska, dyrektor Zespołu Szkół nr 4 w Suwałkach.

Na zdjęciu: marsz białostockiej młodzieży po wypadku pod Jeżewem



Podlaska Wielka Brytania

Różnorodność tematów i poglądów; różnorodność kultur i historii. A jednak wiele wspólnego. Dyskusje o polityce azylowej i nad przyszłością Białorusi i polskich mniejszości narodowych, spotkania z ekspertami w dziedzinie rynku pracy, z organizacjami pozarządowymi pomagającymi ofiarom handlu „żywym towarem”, projekcje filmowe, promocje książek, degustacja potraw kuchni regionalnej i koncert muzyki etnicznej złożyły się na Dni Brytyjskie w Białymstoku. Zorganizowała je Ambasada Brytyjska we współpracy z brytyjskimi i polskimi ekspertami, artystami, białostockimi władzami, organizacjami i uczelniami oraz Helsińską Fundacją Praw Człowieka, Fundacją La Strada, Wschodnioeuropejskim Centrum Demokratycznym.

Atrakcyjne i twórcze Dni Brytyjskie w Białymstoku okazały się nie tylko okazją do spotkania z Zachodem, do którego latami tęskniliśmy, ale przede wszystkim uświadomiły, że Unia Europejska to okno na świat, przez które widać podobne problemy i całkiem inne sposoby ich rozwiązywania. Każde doświadczenie uczy obie strony, więc zapewne Dni Brytyjskie w Białymstoku to dopiero Pierwsze Dni Brytyjskie w Podlaskiem.

Crazy mistrzami świata!!!

Działająca w Miejskim Domu Kultury, znana w Łomży formacja tańca młodzieżowego Crazy Twisting Group Marka Kisiela, po licznych sukcesach na krajowych turniejach i przeglądach, zajęła I miejsce w kategorii formacji breakdance na Mistrzostwach Świata w Bremen w Niemczech (Hip Hop Days 2005) i zdobyła tytuł World Championship Breakdance Teams.

W finale okazali się lepsi od tancerzy z Węgier, a wcześniej z Niemiec, Austrii, Słowenii, Chorwacji, Ukrainy, Słowacji.



Marsz życia

Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna w Łomży zaprasza w piątek, 7 października, na „Marsz życia i nadziei”. Spotkanie rozpoczyna się w samo południe na Starym Rynku. Będzie można skorzystać z bezpłatnych konsultacji lekarskich, zmierzyć poziom cukru we krwi, ciśnienie, nauczyć się, jak udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej.

Central European Distribution Corporation (CEDC) otrzymał zgodę Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta

POLMOS amerykański

(UOKiK) na przejęcie kontroli nad Polmosem Białystok SA. Z podpisanej w lipcu umowy warunkowej wynika, że CEDC zapłaci za 61 proc. akcji Polmosu Białystok SA 1,06 mld zł, czyli 146,5 zł za jedną akcję. Grupa CEDC zobowiązała się, że zainwestuje w Polmos co naj-

mniej 77,5 mln zł w ciągu pięciu lat od dnia zamknięcia transakcji.

ZAPROSILI NAS:

- Rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Ostrołęce — na inaugurację nowego roku akademickiego.

- Podlaskie Centrum Euro Info w Białymstoku i Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa — na cykl seminariów pt. „Świadczenie usług i zakładanie działalności gospodarczej w Niemczech”.

- Starosta i przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Grajewie — na podsumowanie współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży powiatu w roku szkolnym 2004/2005 oraz na powiatową inaugurację nowego sportowego roku szkolnego.

- Spółka „Okruszek” w Łomży — na otwarcie nowej piekarni.

- Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży — na Łomżyńskie Dni Nauki.

- Forum Gospodarcze Łomży — na konferencję prasową, dotyczącą wyników wyborów parlamentarnych.

- Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży — na spotkanie z Anną Bikont.

- Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert inaugurujący I Jesienny Festiwal Sacrum et Musica im. Jana Pawła II.

Dziękujemy.

Kary za limit?

Kary za zbyt wielką produkcję grożą spółdzielni mleczarskiej Mlekpól w Grajewie. Jedna z największych krajowych firm już po pięciu miesiącach „roku rozliczeniowego” (kwiecień 2005 — marzec 2006), znacznie przekroczyła połowę limitu, wyznaczonego przez Unię Europejską. Jeżeli powstanie nadprodukcja, za każdy dodatkowy litr Mlekpól będzie musiał zapłacić 1,20 zł kary. Coraz więcej dostawców Spółdzielni przekracza indywidualne limity i już odprowadza po 20 groszy za każdy litr na poczet przyszłych kar.

Nasz u Frycka

Wśród 80 pianistów, którzy przebrnęli eliminacje XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, jest Krzysztof Trzaskowski z Białegostoku, absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Białymstoku. W 48. Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” wziął z kolei udział kompozytor z Białegostoku Wojciech Ziemowit Zych. Mimo młodego wieku, był już po raz czwarty uczestnikiem najbardziej prestiżowego w Polsce spotkania twórców muzyki poważnej z całego świata.



Giełdowa spółka Eldorado poinformowała, że należące do niej spółki zależne Stokrotka i Elpro sprzedały za 24 mln zł 1 ha gruntu z „Galerią Stokrotka” przy al. Piłsudskiego firmie z Warszawy, zajmującej się obrotem nieruchomości.

Niezwykła kariera „placu cyrkowego”



Coraz większy biznes

ściami. „Stokrotka” jest teraz najeńszczyźnią nieruchomości.

To kolejny dowód oszalańcujących korzyści, jakie dawny „plac cyrkowy” przysparza właścicielom prawa wieczystego użytkowania. Teren został wywłaszczony na początku lat 80. pod budownictwo mieszkaniowe dla SM Perspektywa. Spółdzielnia kilka lat temu sprzedała prawo wieczystego użytkowania jednemu z banków, który miał tam budować siedzibę. Wzięła po około 40 zł za mkw. Bank zmienił plany i odsprzedał prawo, już po 98 zł, przedsiębiorcom z Zambrowa. Ci w 2003 roku uzyskali ponadtrzykrotne przebicie: lubelskie firmy

Elpro i Stokrotka zapłaciły po 360 zł za mkw. Przedsiębiorcy zarobili 2 mln zł na czysto! Teraz Stokrotka i Elpro wzięły, licząc z wzniesionymi pawilonami, po 13 i 11 tys. zł za mkw! Mówi się, że zarobiły na czysto 5–6 mln zł! Ile w przyszłości zarobi obracający nieruchomościami najnowszy właściciel prawa wieczystego użytkowania?

Co ciekawe, prawowity właściciel „placu cyrkowego”, mieszkaniec Łomży, postanowił go odzyskać, gdy okazał się zbędny dla SM Perspektywa pod bloki, ale przegrał w sądzie. Prawo wieczystego użytkowania jest zbywalne, a o zwrot z powodu ustania

celu wywłaszczenia upomniał się za późno, gdy spółdzielnia sprzedała już teren bankowi. Może tylko patrzeć, jak jego ziemia przysparza korzyści innym. (MK)

Na zdjęciu: tak „plac cyrkowy” wyglądał przed wybudowaniem marketu



Z kilkudniowym poślizgiem otwarte zostały nowe ronda przy Teatrze Lalki i Aktora. Choć nie ma jeszcze tzw. oznakowania poziomego, czyli oznaczenia na jezdni przejść i kierunków ruchu, kierowcy już twierdzą, że jeździ się lepiej. Szczególnie zadowolony jest dyrektor TLiA, Jarosław Antoniuk (na zdjęciu).

— Od początku funkcjonowania teatru w tym miejscu zabiegałem, gdzie mogłem, o lepsze rozwiązania komunikacyjne przed budynkiem, bo było tu niebezpiecznie, zwłaszcza dla dzieci. To dla nas wielka sprawa, otwiera się nowy rozdział w działalności teatru w bezpieczniejszym i ładniejszym otoczeniu — powiedział Antoniuk. (MK)



Festyn z Volvo

Wrocławska fabryka Volvo funduje łomżanom w piątek, 7 października, festyn na Starym Rynku. Będą różne atrakcje, w tym wykonanie panoramicznego zdjęcia wszystkim uczestnikom. Początek godz. 14.00.

Volvo świętuje wygrany przetarg na dostawę do Łomży 6 kolejnych autobusów za 5,4 mln zł. Po Łomży jeździ już 9 autobusów marki Volvo. (MK)

Hospicjum prezydenta

Działka przy ul. Rybaki i wzniesione na niej siłami społecznymi hospicjum są własnością Łomży. Prezydent Jerzy Brzeziński odrzucił wniosek Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” pw. św. Ducha o przekazanie Towarzystwu nieruchomości w użytkowanie wieczyste lub długoterminowe, potwierdzone notarialnie.

Stowarzyszenie użytkuje nieruchomość na mocy umowy użyczenia na czas nieokreślony. Za przyzwoleniem miasta, rozbudowany został znajdujący się na działce barak i obecnie jest to zakład leczniczy o wartości 1,5 mln zł. Stowarzyszenie stworzyło go ze składek mieszkańców Łomży i okolicznych miejscowości. Zdaniem prezesa Towarzystwa Teresy Steckiewicz, obecna umowa nie zabezpiecza interesów hospicjum, bo można ją wypowiedzieć w ciągu miesiąca bez podania przyczyn.

— Może zabrzmi to arogancko, ale pani Stec-

kiewicz sama nie wie, czego żąda i z jakimi kosztami się to wiąże — skomentował wiceprezydent Łomży Marcin Sroczyński.

Czy rzeczywiście? Do rozbudowy siedziby hospicjum Teresa Steckiewicz i skupieni wokół niej wolontariusze długo musieli przekonywać ratusz. Miasto nie pomogło w niczym, nie dołożyło złotych. Pionierowie opieki paliatywnej w Łomży byli nawet piętnowani za... samowolę budowlaną. O budowanym przez Steckiewicz hospicjum nad Narwią w ratuszu mówiono lekceważąco: „Umieralnia, która psuje pejzaż”. W przeciwieństwie do władz, potrzebę hospicjum od razu dostrzegli mieszkańcy. Z ich składek powstał nowoczesny zakład i jest oczywiste, że Towarzystwo chce mieć pewniejsze gwarancje na przyszłość niż umowa użyczenia działki, którą można wypowiedzieć w ciągu miesiąca, gdy znajdzie się chętny, by wejść w gotowe. (MK)

Raport:

• Prawie 39,5 proc., nieco więcej niż w Podlaskiem, wyniosła frekwencja w wyborach parlamentarnych 25 października w Łomży. Wygrało Prawo i Sprawiedliwość (33,2 proc.), przed Platformą Obywatelską (23,1 proc.) i SDL (12 proc.). Największe poparcie otrzymał Lech Kołakowski z PiS (3 853 głosy) przed Marcinem Sroczyńskim z PO (2 998) i Janem Jarotą z LPR (1624 głosy).

• Przetrasowania w Radzie Miejskiej Łomży. Przewodniczący Jan Jarota i wiceprzewodniczący Lech Kołakowski zostali wybrani posłami. W ich miejsce wchodzi do Rady kolejni z list ich komitetów wyborczych: Jan Kleczyński (był radnym w poprzedniej kadencji) i Stanisław Kaseja. Znosi się na rozgrywkę wokół wyboru nowego przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady.

• Łomża nie zapłaci Łomżyńskiej Agencji Informacyjnej Sławomira Borowego 125 tys. zł odszkodowania za zerwanie umowy na dzierżawę tzw. muszli koncertowej przy ul. Zjazd. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Łomży, przyznający odszkodowanie. Sąd Apelacyjny nakazał jedynie zwrócenie przedsiębiorcy 12 tys. zł za wybudowany chodnik. Sławomir Borowy zapowiada wniesienie kasacji. Umowę zerwał w 2003 roku wiceprezydent Marcin Sroczyński, zarzucając Borowemu, że drastycznie naruszył jej warunki, a władzom poprzedniej kadencji, że wydzierżawiając „muszlę”, działały na niekorzyść miasta.

• Marek Tyszkiewicz, aktor Teatru Wierszalin i Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku, dołączył do zespołu Teatru Lalki i Aktora w Łomży.

• Minister sprawiedliwości wydał zarządzenie w sprawie utworzenia w Sądzie Okręgowym w Łomży Ośrodka Migracyjnego Ksiąg Wieczystych. Migracja to przetwarzanie danych z Ksiąg Wieczystych na wersję elektroniczną. Elektroniczne Księgi Wieczyste funkcjonują już, w wyniku realizacji programu pilotażowego, w Sądzie Rejonowym w Łomży. Od 1 października nowy Ośrodek Migracyjny w Łomży przetwarza dokumentację Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Busku Zdroju. (MK)



Posłowie:**JACEK BOGUCKI**

z Czyżewa (Prawo i Sprawiedliwość), lat 46, starosta powiatu wysokomazowieckiego,

z zawodu inżynier mechanik, Żonaty, czworo dzieci, najstarsi synowie studiuje na Politechnice Warszawskiej, dwie córki uczą się w szkole podstawowej.

EDMUND BORAWSKI

z Grajewy (Polskie Stronnictwo Ludowe), lat 59, poseł minionej kadencji, prezes Spół-

dzielni Mleczarskiej „Mlekpól”, z zawodu technolog mleczarstwa. Żonaty, ma troje dzieci.

ROMAN CZEPE

z Łap (Prawo i Sprawiedliwość), lat 48, były burmistrz Łap, obecnie radny, pracuje w gabinetie politycznym prezydenta

Lecha Kaczyńskiego, z wykształcenia teolog. Żonaty, czworo dorosłych dzieci.

EUGENIUSZ CZYKWIN

z Białegostoku (Sojusz Lewicy Demokratycznej), lat 56, poseł minionej kadencji,

redaktor „Przeglądu Prawosławnego”, z zawodu inżynier transportu. Żonaty, ma dwóch synów i córkę.

ANDRZEJ FEDOROWICZ

z Białegostoku (Liga Polskich Rodzin), lat 55, poseł minionej kadencji, z zawodu specjalista

transportu miejskiego. Żonaty, ma dwóch synów, starszy ma własną rodzinę, młodszy studiuje prawo.

JAN JAROTA

z Łomży (Liga Polskich Rodzin), lat 52, przewodniczący Rady Miejskiej Łomży, lekarz

weterynarii i magister teologii, nauczyciel Zespołu Szkół Weterynaryjnych. Żonaty, troje dzieci, najstarszy syn skończył prawo, córka studiuje prawo na UJ, najmłodszy syn jest uczniem liceum.

LECH ANTONI KOŁAKOWSKI

z Łomży (Prawo i Sprawiedliwość), lat 42, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Łomży,

magister administracji, prowadzi rodzinną firmę. Żonaty, troje dzieci, najstarszy syn uczy się w liceum, córka w szkole podstawowej, najmłodsza w klasie zerowej.

DAMIAN RACZKOWSKI

z Choroszczy (Platforma Obywatelska), lat 30, prawnik. Żonaty, szczęśliwy ojciec pierworod-

nego, tygodniowego, synka.

JANUSZ WÓJCIK

z Warszawy (Samoobrona), lat 51, trener piłkarski. Żonaty, ma jednego syna.

JAROSŁAW ZIELIŃSKI

z Suwałk (Prawo i Sprawiedliwość), lat 45, poseł minionej kadencji, nauczyciel. Żonaty, ma jednego syna,

który jest uczniem szkoły podstawowej.

Senatorowie:**KRZYSZTOF PUTRA**

z Białegostoku (Prawo i Sprawiedliwość), lat 48, technik mechanik. Żonaty, ośmioro dzieci;

sześciu synów (najstarszy syn studiuje, najmłodszy ma pięć lat) i dwie córki.

JAN SZAFRANIEC

z Białegostoku (Liga Polskich Rodzin), lat 66, psycholog i lekarz psychiatra. Żonaty, ma dwóch synów, którzy założyli już własne rodziny.

LUDWIK ZALEWSKI

z Łomży (Liga Polskich Rodzin), lat 51, emerytowany zawodowy żołnierz.

Żonaty, troje dzieci, najstarsza córka i syn skończyli studia, najmłodszy syn studiuje na Politechnice Białostockiej.

Oprac. M.T.

Nasi w parlamencie**KRZYSZTOF JURGIEL**

z Białegostoku (Prawo i Sprawiedliwość), lat 52, poseł minionej kadencji, z

zawodu geodeta. Żonaty, nie ma dzieci.

MAREK STRZALIŃSKI

(Sojusz Lewicy Demokratycznej), lat 58, były wojewoda łomżyński, ostatnio wojewoda podlaski, z wykształce-

nia lekarz weterynarii. Żonaty, ma dwóch dorosłych synów.

ROBERT TYSZKIEWICZ

z Białegostoku (Platforma Obywatelska), lat 42, polonista, wydawca. Żonaty, ma jednego syna.

GENOWEFA WIŚNIEWSKA

z Warszawy (Samoobrona), lat 56, posłanka minionej kadencji, z zawodu psycholog. Mężatka, dwoje dorosłych dzieci.

JÓZEF PIOTR KLIM

z Białegostoku (Platforma Obywatelska), lat 44, były wicewojewoda, zastępca prezydenta Białegostoku, hi-

storyk. Żonaty, ma dwóch synów.

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

REKLAMA

KONTAKTY





W zadumie

We wszystkich szkołach w Podlaskiem w uczniowskim kalendarzu w pierwszych tygodniach nauki wpisane jest ślubowanie klas pierwszych.

Pierwszoklasiści z II LO im. Marii Konopnickiej w Łomży „ślubowali” w minioną sobotę. Gdyby nie wcześniejsze przygotowania, uroczystość nie odbyłaby się w dniu żałoby wszystkich uczniów. Odwołana została dyskoteka.

— Byli tylko o dwa lata starsi. W tym autokarze mógłby być każdy z nas. Dlaczego musieli zginąć? — takie pytania rodziły się Karolinie Niemkiewicz, uczennicy klasy I „c”.

W jej oczach i oczach klasowych koleżanek i kolegów Mileny Mateuszczyk, Wiolety Godlewskiej, Kamila Keniksmiana, Michała Turkowskiego kręciły się łzy. To ich święto, pierwsze w nowej szkole. Nie potrafili się cieszyć...

Pierwsze chwile po wstrząsającej informacji uczyli minutą ciszy.

— Przez tragedię, tych otręsin nigdy nie zapomną. Jest to jednocześnie uroczystość ślubowania. Lubiana przez uczniów i wpisana w tradycję szkoły. Wspólna zabawa łączy. W naszej szkole nigdy nie było „fali”. To na pewno zasługa zdecydowanej postawy dyrektora. Wszelkie próby dyskryminowania uczniów klas pierwszych mogą skończyć się poważnymi karami, nawet zawieszeniem w prawach ucznia — mówi prof. Bogumiła Rzepnicka, opiekun Samorządu Uczniowskiego.

Zakończyły się pełne zadumy i pytań bez odpowiedzi otręsin pierwszoklasistów.

Nowy tydzień nauki uczniowie II LO i innych łomżyńskich szkół rozpoczęli od przyścia na zajęcia szkolne w strojach galowych i z symbolicznym zniczem.

MAŁGORZATA ORŁOWSKA

Na zdjęciu: uczniowie w czasie uroczystości



Smak „Okruszka”

Aromatyczne, gorące bułeczki z dynią, sezamem, kruszonką, słonecznikiem. Chleby o różnych smakach. Ciasta i ciasteczka. Piętrowe torty... Ponad sto różnych asortymentów wypieka każdego dnia piekarnia „Okruszek” w Łomży, zatrudniająca stu dwudziestu pracowników.

W nowej, architektonicznie pięknej i przestrzennej piekarni są najnowocześniejsze piece i linie technologiczne.

— To firma rodzinna. Prowadzę ją z córkami Anią i Sylwią. Zawsze we wszystkim wspierali mnie rodzice, a szczególnie tato, który mimo 75 lat pracował przy tworzeniu piekarni prawie na dwóch etatach. Najlepszym podziękowaniem jest radość wnucząt — mówiła wzruszona Elżbieta Gadomska, właścicielka piekarni „Okruszek”.

— Podziwiam wszystko, ale osobiście najbardziej bliskie są mi łzy wzruszenia kobiety suk-

cesu, jednocześnie łzy wzruszenia matki i babci oraz serdeczne przywoływanie rodziny. By się rodzinne przedsięwzięcia miały dobrze, a wzruszenie i radość często pojawiały się w oczach i sercu, szczęście Boże — powiedział ks. bp. Stanisław Stefanek w czasie uroczystego otwarcia nowej piekarni „Okruszek”.

Dla wojewody Marka Strzalińskiego „Okruszek” jest dowodem, że przedsiębiorcy podejmują trudne wyzwania, zwieńczone sukcesem.

Prezes Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarzy Rzeczypospolitej Lech Jędryka nie ukrywał zaskoczenia poziomem i wykonaniem nowej piekarni. Uważa, że Niemcy i Francuzi mogą przyjeżdżać do Polski, do Łomży, by podejrzeć, jak wyglądają i pracują nowoczesne piekarnie.

Na zdjęciu: Elżbieta Gadomska z córką Sylwią Gałązką i prezydentem Jerzym Brzezińskim

Niezmordowany Borzuchowski załatwia sprawy wyborców

Wojciech Borzuchowski, poseł PiS czwartej kadencji z Podlaskiego, z którego zrezygnowała partia braci Kaczyńskich, nie wystawiając go w wyborach 25 września, choć bardzo szybko dał się poznać jako poseł niezwykle pracowity i żyjący sprawami zwykłych ludzi, do końca żmudnie wypełnia swój mandat.

Na dwa dni przed wyborami Borzuchowski złożył na ręce marszałka Sejmu kolejną inter-

Mandat

pelację, tym razem do ministra zdrowia Marka Balickiego. Według posła, ustawa o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej narusza konstytucyjną zasadę równego traktowania szpitali przy udzielaniu tej pomocy. Ustawa wykluczyła szpitale, działające jako spółki prawa handlowego, choć uchwała Sądu Najwyższego stanowi, iż są to podmioty publiczne. Rzecz dotyczy 147 szpitali w kraju, w tym w Zambrowie i Elku, które nie mogą się ubiegać o pożycz-



ki od państwa na spłatę pracowników z tzw. ustawy 203. Co ciekawe, z orzecznictwa sądowego jednoznacznie wynika, iż obowiązek spłaty „203” spoczywa również na szpitalach, które przekształciły się w spółki! W dwa tygodnie od złożenia interpelacji życie potwierdziło, jak groźny w skutkach jest bubel prawny, „wyprodukowany” przez ustępujący Sejm. Z powodu niemożności spłaty „203”, nakaza-

nej przez sąd i braku pomocy publicznej, samorząd Zambrowa rozwiązał spółkę i zwrócił szpital powiatowi, pod którego rządami będzie się znów zadłużał, jak trzy lata temu, aż do utraty płynności finansowej.

Na zakończenie krótkiej, bo niespełna półtorarocznej kadencji, Wojciech Borzuchowski cieszy się sukcesem. Po długiej walce i wielu staraniach, jakie prowadził w Ministerstwie Kultury w imieniu placówek kultury z Łom-

do końca

ży i powiatu łomżyńskiego, łomżyńska kultura otrzymała pieniądze na poziomie porównywalnym do ubiegłego roku, a Biblioteka Miejska 700 tys. zł!

Wyborcy z Łomży mówią: „Będzie nam brakowało takiego posła”. PiS niezrozumiała decyzją o niewystawieniu Borzuchowskiego jako swojego kandydata, na pewno nie zyskał uznania tych, którzy Borzuchowskiego znają. (MK)

Na zdjęciu: Wojciech Borzuchowski



KONTAKTY

Narusza interes ludzi

Prokuratura Okręgowa w Łomży domaga się od prezesa Urzędu Regulacji Energetyki Leszka Juchniewicza cofnięcia koncesji Miejskiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej na wytwarzanie, przesyłanie i dystrybucję ciepła, jeśli MPEC nie przedstawi do zatwierdzenia zgodnej z prawem taryfy dla ciepła. MPEC utrzymuje, że wniosek taryfowy nie został dotychczas zatwierdzony tylko dlatego, iż prokurator bezpodstawnie neguje szereg wskaźników, wynikających z przepisów prawa.

— Działam w słusznym interesie odbiorców ciepła. MPEC narusza ten interes, ma nadmierne zyski, a powinno działać non profit — mówi prokurator Wiesław Szłoński.

— Nie robimy nic, co by nie miało akceptacji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Nikogo nie oszukujemy. Interes odbiorców to nie tylko najniższa cena energii — odpowiada Marian Mielcarek, prezes MPEC.

MPEC jest w Łomży monopolistą w produkcji i dostawach ciepła. Od prawie 2 lat prokuratura prowadzi śledztwo przeciwko członkom Zarządu Spółki (od roku zawieszone). Zarzuca im, że wykorzystując pozycję monopolisty, narzucali odbiorcom zbyt wysokie ceny ciepła, przysparzając spółce nienależnych korzyści (3 mln zł). Podejrzani nie przyznają się do winy.

Wojna o taryfę

Od stycznia tego roku trwa postępowanie przed prezesem Urzędu Regulacji Energetyki w sprawie zatwierdzenia nowej taryfy opłat za ciepło. Poprzednia straciła ważność z końcem marca 2005 roku. 8 sierpnia 2005 roku do URE wpłynęło pismo prokuratora z żądaniem wszczęcia postępowania w sprawie cofnięcia koncesji łomżyńskiej spółce ciepłowniczej. Podstawą, według prokuratora, jest rażące naruszenie warunków koncesji przez MPEC z powodu braku ważnej taryfy.

— Podmiot gospodarczy, który przez ostatnie ponad pół roku nie potrafił sporządzić właściwego wniosku taryfowego i przez poprzednie dwa, trzy lata przedstawiał wnioski, oparte na danych niezgodnych ze stanem fak-

tycznym, nie może prowadzić takiej działalności — uważa Wiesław Szłoński.

— Trudno powiedzieć, jakie zastrzeżenia ma pan prokurator. Wszystko jest negowane, cokolwiek byśmy nie napisali — replikuje Mielcarek.

Urząd Regulacji Energetyki, według informacji Marka Woszczyka, zastępcy dyrektora Oddziału Centralnego URE w Warszawie, nie podziela na razie oceny prokuratora. Jego zdaniem, nie ma przesłanek do cofnięcia koncesji z powodu niezatwier-

stwierdził, że w jego ocenie spółka nadal nie opracowała taryfy zgodnie z prawem! 27 września MPEC dostarczył do URE kolejną wersję. Prokurator jeszcze się do niej nie odniósł. Prezes URE nie zakończył postępowania.

Mocne dowody

Do czego zmierza prokuratura? Na pewno nie do tego, aby pozbawić mieszkańców Łomży ciepła na zimę, zapewnia prokurator Szłoński. Według niego, MPEC osiągał nadmierne zyski,

dzał taryfy i polecił sfałszowanie danych.

Drugi mocny argument to ukaranie łomżyńskiej spółki przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów karą 23 tys. zł za praktyki monopolistyczne. Kara może nieduża, ale zapłacą ją odbiorcy, podkreśla prokurator.

Wiesław Szłoński zażądał wstrzymania wykonania taryfy na rok 2004, bo ustalił, że również została zatwierdzona niezgodnie z przepisami i w wyniku przestępstwa, ale prezes URE odrzucił wniosek. Odwołał się do sądu, czeka na rozstrzygnięcie. W międzyczasie upłynął termin ważności zakwestionowanej taryfy. Według Szłońskiego, MPEC działa obecnie bez ważnej taryfy i powinien stracić koncesję. W toczącym się postępowaniu taryfowym zależy mu, jak twierdzi, przede wszystkim na obniżeniu kosztów stałych przez spółkę o 10 proc. i zmniejszeniu zaplanowanych inwestycji, co, w jego przekonaniu, uzdrowiłoby podstawy kalkulacji opłat taryfowych. MPEC obniżył je o 5 proc., ale prokuratora to nie zadowala.

Marian Mielcarek twierdzi, że w myśl Prawa energetycznego, do momentu zatwierdzenia nowej taryfy, obowiązuje stara. Wyjaśnia, że obniżenie wskaźnika kosztów stałych o 5 proc. wynika z przepisów rozporządzenia taryfowego. Wielkość tego wskaźnika zależy od stosunku tzw. mocy zainstalowanej, czyli możliwości wytwarzania ciepła przez ciepłownię miejską, do mocy wykorzystanej. Odbiorcy zamówili mniej mocy, dlatego była konieczność korekty kosztów o 5 proc.

Wiesław Szłoński zapowiada, że będzie kontrolował projekt taryfy tak długo, aż uzna, że jest ona zgodna z Prawem energetycznym. Prezes Mielcarek zwraca uwagę, że obowiązująca od kilku lat ustawa jest dostosowywana do życia kolejnymi nowelizacjami. Obecnie nie mówi się już o „słusznym interesie odbiorców”, lecz o równoważeniu interesu odbiorców i dostawcy ciepła. Najniższe opłaty za ciepło, według niego, niekoniecznie muszą być korzystne dla odbiorców. Doraźnie na pewno tak, ale w dłuższej perspektywie to gorsza jakość usług. A gorsze zawsze, według niego, jest droższe.

MARIA KACZYŃSKA



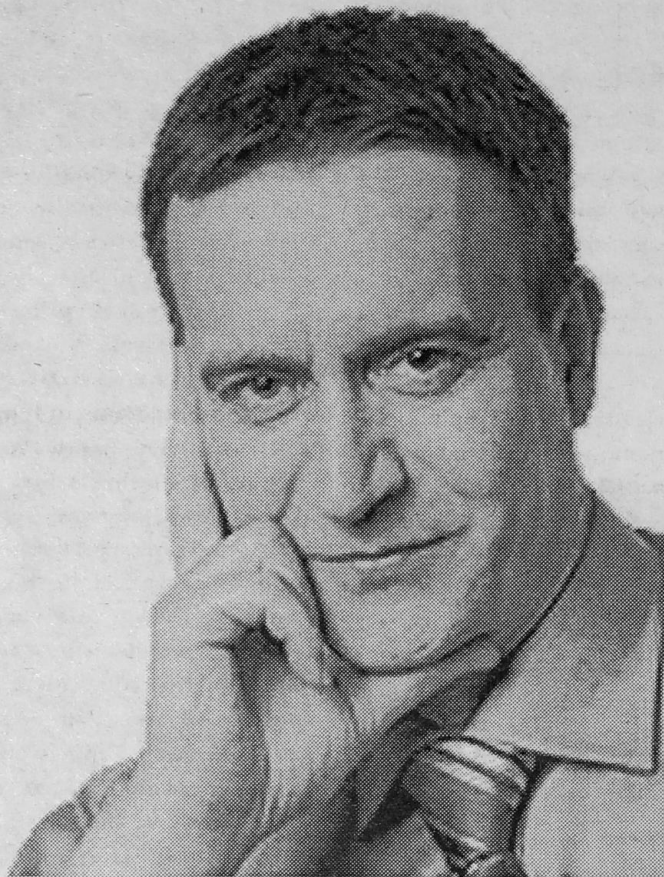
Prokurator kontra monopol

dzanej taryfy, bo spółka dokonuje poprawek we wniosku, przedkłada nowe wersje i toczy się postępowanie. W piśmie do prokuratora z 24 sierpnia prezes URE zwraca uwagę, że ewentualne cofnięcie koncesji MPEC musi być poprzedzone analizą wpływu takiej decyzji na bezpieczeństwo i ciągłość zaopatrzenia odbiorców w ciepło. Decyzja pozbawiałaby bowiem MPEC legalnej możliwości działania, co mogłoby stworzyć zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia odbiorców ciepła.

W piśmie z 31 sierpnia prokurator podtrzymał żądanie. Po zapoznaniu się z nową wersją

przedkładając do zatwierdzenia taryfy niezgodne z wymogami Prawa energetycznego. Prokurator ma na potwierdzenie tej tezy mocne argumenty. Na początku śledztwa przeciwko prezesowi Mielcarkowi i wiceprezesowi J. Cwalinie, gdy zażądał z lubelskiego Oddziału URE dokumentacji postępowań taryfowych z lat 2001–03, dostarczono mu dokumenty... po uprzednim przerobieniu danych! Falszerstwo dokonane zostało w lutym 2004. Ci, którzy w nim uczestniczyli, w większości już zostali skazani prawomocnymi wyrokami. Toczy się proces byłego dyrektora Oddziału, który zatwier-

Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemyśle motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Według Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym kwartale wyniosło 2,1 proc., a w półroczu 2,4 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Państwo tłamsi rozwój

Robert Tyszkiewicz, właściciel firmy wydawniczej: — Sytuacja drobnego i średniego przedsiębiorcy jest zaprzeczeniem tego, co powinno być. Dziś jest tak, że przedsiębiorca czuje się wobec państwa potencjalnym oszustem, złodziejem, przestępcą łamiącym przepisy, o których istnieniu często nawet nie wie, i w ogóle jest problemem dla rozmaitych urzędów. Jak mawia mój znajomy księgowy: „Od 15 lat prowadzę księgowość i nigdy nie wiem, czy dostanę za to medal, czy pójde siedzieć”. Wśród przedsiębiorców panuje gigantyczne poczucie niepewności i strach, by nie wpaść w pułapki, zastawiane przez państwo. Nie można przewidzieć zachowań państwa, jeśli chodzi o tworzenie nowych przepisów gospodarczych i podatkowych.

Każdy myśli: dziś jest dobrze, ale co będzie jutro, to ja nie wiem. Nie będę rozwijał swojej piekarni, otwierał nowej restauracji, czy dostarczał klientom nową ofertę. Wyczuwa się w środowisku przedsiębiorców ogromną chęć rozwoju, natomiast państwo, moim zdaniem, nie wspiera jej, ale tłamsi! A przecież w takich regionach, jak nasz, to nie wielki przemysł tworzy miejsca pracy, tylko małe i średnie, często rodzinne, firmy. Dziś

wielki przemysł to wielkie technologie, a nie wiele miejsc pracy.

Co by należało zrobić, aby uwolnić siły małego biznesu? Przede wszystkim przeprowadzić przegląd i dokonać stanowczej deregulacji prawodawstwa gospodarczego i podatkowego. Wielkim wyzwoleniem dla biznesu byłoby wprowadzenie podatku liniowego. Jeśli do tego dojdzie, obudzimy się wszyscy w nowej rzeczywistości. To, co zarabiamy, lub to, co sprzedajemy z podatkiem VAT, pomnożymy przez 0,15 i oddamy państwu! I nie będziemy sobie więcej państwem zawracać głowy!

Ubolewam, że moja partia, Platforma Obywatelska, do końca przed wyborami prowadziła kampanię pozytywną. Uważam, że za mało krytykowała pomysły podatkowe PiS, za mało wykazywała, że niczego one nie zmienia, bo nowa jakość zapewnia tylko podatek liniowy. Ale, w moim przekonaniu, szanse na wprowadzenie tego podatku, nadziei dla polskiej gospodarki, są nadal. (MK)

Na zdjęciu: Robert Tyszkiewicz (42 lata) jest prezesem działającej od 1992 roku firmy wydawniczej w Białymstoku, specjalizującej się w wydawnictwach fachowych. 25 września został posłem z listy Platformy Obywatelskiej w Podlaskiem

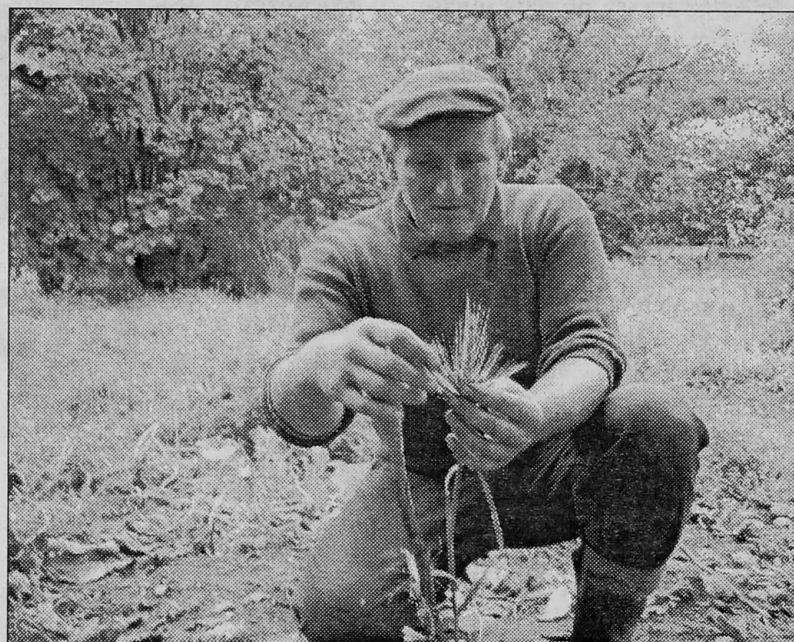
Bezpłatne Seminarium

Ambasada Brytyjska z Uniwersytetem w Białymstoku oraz Podlaskim Centrum Euro Info zapraszają przedsiębiorców oraz przedstawicieli samorządu na bezpłatne seminarium pt.: „Jak odnieść sukces w biznesie i stworzyć środowisko przyjazne inwestycjom”.

Spotkanie odbędzie się w piątek, 7 października 2005 roku (godz. 10.00–14.00) w Centrum Konferencyjnym Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ulicy Mickiewicza 3 w Białymstoku. Każdy otrzyma bezpłatny komplet materiałów seminaryjnych. Szczegółowe informacje: Anna Moczulewska, tel. (085) 740 86 77.

Smakowity pomysł

Sery z Wiżajn na przystawkę, kartacze lub plince z pomoczką jako danie główne i sękacz lub mrowisko na deser; w Suwałkach odbyło się podsumowanie pierwszego etapu projektu „Euroregionalne centrum produktu lokalnego i terytorialnego”. Pod mało zachęcającą nazwą kryje się pomysł mający wypromować specjalty suwalskiej kuchni regionalnej i miejscowości, gdzie powstają. Koordynująca projekt Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich w Suwałkach umożliwiła producentom wyrobów spożywczych udział w krajowych i międzynarodowych targach i przygotowała wydawnictwo z przepisami kulinarnymi.



Kłos pomyślności

Andrzej Cwalina z Drożęcina Lubiejewa (gm. Piątница) od kilku lat prowadzi kilkunastohektarowe gospodarstwo. To, co znalazł, wcale nie rośnie na polu, lecz w przydomowym ogródku. Uważa, że przez przypadek nasionko musiało zostać wywiezione z obornikiem.

Kłos znalazła Agata, żona Andrzeja. Z głównego kłoska wyrosło siedem małych, wcale nie mniej urodzajnych niż główny.

— Gdyby na jednym hektarze wszystkie kłosa były takie jak ten,

zebrałbym siedem razy większe plony — żartuje Andrzej Cwalina.

„Nietypowe” kłosa zbiera od 15. roku życia. Wtedy znalazł kłos z trzema odrostami na jednym źdźble. Legenda przekazywana z pokolenia na pokolenie w rodzinie Cwalinów głosi, że taki okaz przynosi w danym roku urodzaj i zdrowie w domu. Niech i w przyszłym roku na polach rodziny Cwalinów będzie wielki urodzaj, czego serdecznie życzymy. (mo)

Na zdjęciu: Andrzej Cwalina

Burmistrz Stawisk

podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) w Urzędzie Miejskim w Stawiskach na tablicy ogłoszeń zostaje wywieszony i wyłożony do wglądu (p. 8) na okres 21 dni oraz opublikowany w BIP Urzędu Miejskiego w Stawiskach www.stawiski.pl/bip wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiących własność gminy Stawiski.

Nieruchomości położone są we wsi: Barzykowo, Budy Stawiskie, Budziski, Chmielewo, Dzierzbia, Jurzec Szlachecki, Jurzec Włościański, Kuczyny, Wysokie.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia na podstawie art. 34 ww. ustawy, mogą składać wnioski wraz z dokumentami potwierdzającymi przysługujące im prawa w terminie 6 tygodni od dnia opublikowania niniejszego ogłoszenia w Urzędzie Miejskim w Stawiskach, pokój nr 8.



Życie toczy się od męskiego ciosu do ciosu. Jeden więcej, jeden mniej. Któryś wreszcie okazuje się ostatni. Polskie prawo, w poczuciu karzącej sprawiedliwości, skazuje ofiary rodzinnej przemocy, kobiety i dzieci, na pastwę losu

Bogusia, matka trojga dzieci, jedenaście lat spędziła w domu dziecka. Doświadczyła braku miłości, poczucia bezpieczeństwa, braku rodziny. Uwierzyła, że w końcu coś się uda. Na świat przyszły dzieci. Coraz częściej upadała pod kolejnym ciosem. Wkrótce okazało się też, że mężczyzna jej życia jest narkomanem i handlarzem narkotyków. Teraz odsiaduje wyrok. Uwolniła się. I kolejny cios od życia: urodziła trzecie, chore dziecko...

— Nie tłumaczę tego karą od Boga, losu. Nie mam do nikogo żalu. Widocznie tak mi pisane — mówi pogodzona. Życie to niespodzianka za niespodzianką. Może i mnie zdarzy się jeszcze coś dobrego?

Marta, matka trojga dzieci (1, 6 i 8 lat). Mieszkali na stacji. Mąż stracił pracę i wszystko się zawaliło. Zasiłek rodzinny: 130 złotych. Nie mogli zamieszkać u jej matki, która kuchnię i dwa pokoje dzieli z pięciorgiem rodzeństwa

— Nie jestem jej potrzebna, nie istnieje — mówi z żalem.

Dorota „z gór” też nie ma domu. Pożar, potem konflikt rodzinny. Jej bilans pobytu w Laskach sprowadza się do dwóch najważniejszych „księgowych pozycji”: czteroletnia córka i 43 złote rodzinnego.

— Nie każdemu w życiu się uda-

bez strachu i budzę się bez strachu, że już z samego rana ktoś mnie uderzy — mówi Ania.

Każdy dom „Markotu” ma regulamin. Prawa mieszkańców: traktowanie na równi z innymi; własne propozycje, dotyczące zasad współżycia w społeczności; utrzymywanie kontaktów z rodziną i znajomy-

wu się zawiadą, mogą wrócić. Bo właśnie dzieci są najważniejsze.

Dom Samotnej Matki im. Marka Kotańskiego w Laskach znajduje się w budynku zlikwidowanej szkoły podstawowej, przekazanej Stowarzyszeniu „Monar” przez mieszkańców i Radę Gminy Zbójna. Od początku (rok 2002) ludzie nie spuszcza- li go z oka. Czas pokazał, że Dom nie stał się wyspą na środku wsi. To właśnie tutaj mieszkańcy przynoszą teraz „święconkę” w Wielką Sobotę w oczekiwaniu na kapłana ze Zbójnej. Pojawiają się z workami ziemniaków i warzyw. Często zagląda sołtys ot, tak, żeby zapytać, co słychać. W końcu to przecież teraz ludzie z Lasek!

Dzieci samotnych matek są uczniami Szkoły Podstawowej w Zbójnej. Codziennie zawozi je i przywozi kierownik Paweł Rosłon. Nie zdarzyło się, aby rówieśnicy sprawili im przykrość, w



— Maltretowane kilka, kilkanaście lat wciąż potrafią przebaczyć i wciąż wierzą, że wszystko zmieni się na lepsze. Odchodzą od nas po tygodniu, dwóch i po tygodniu, dwóch znowu szukają dachu nad głową — mówi Paweł Rosłon, kierownik Domu Samotnej Matki Stowarzyszenia „Monar” w Laskach. — Tak toczy się życie. Nic mnie już nie zaskoczy.

Dom bez domu

je — mówi. — Ale wierzę, że nie będę tutaj do końca życia...

Ania, matka trojga dzieci (4 i 3 lata, 17 miesięcy), w małżeńskiej separacji („pił i bił”), próbuje odzyskać komunalne mieszkanie po zmarłej matce. Na drodze stoi ojczym psychol.

— Z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu i to pod warunkiem, że cię z niego nie wytną — komentuje krótko. — Nie wiem, jak długo tu będę; nie wiem, jak długo to wszystko wytrzymam. Kiedy jest ciężko, tłumaczę sobie: mam dzieci.

Brakuje Beaty, która właśnie w szpitalu w Łomży została po raz drugi matką; z pozamałżeńskiego związku. Jaka przyszłość ją czeka?

— Jeśli nie ma się własnego dachu nad głową, nie można niczego planować — odpowiada Magda. — Czasem wydaje mi się, że w naszej sytuacji nie ma sensu nawet marzyć. Żyjemy z dnia na dzień. Jeden podobny do drugiego, jak dwie krople wody. Monotonia jest straszna.

— Najważniejsze, że zasypiam

mi pod warunkiem, że „nie jest to środowisko patologiczne”. Obowiązki: praca, wykonywanie poleceń przełożonych, dbanie o higienę osobistą, czystość i porządek w ośrodku.

Podstawą natychmiastowego wydalenia z ośrodka jest picie lub posiadanie alkoholu, zatajenie nalogu, narkotyzowanie, kradzież przedmiotu należącego do współmieszkańca lub ośrodka, agresja słowem czy gestem.

— Niektórym trudno przestawić się na życie „pod warunkami” — mówi kierownik Domu w Laskach Paweł Rosłon. — Człowiek z natury nie lubi nakazów i zakazów i nagle przychodzi mu wybierać. Ale w desperacji wybór jest oczywisty. Co dalej, czas pokaże. Domy „Markotu” to nie więzienie. Kto tu przychodzi, może odejść kiedy zechce.

Tak zdecydowały niedawno dwie samotne matki z Kolna i Łomży. Wkrótce po ich zamieszkaniu w Laskach pojawili się ojcowie ich dzieci. Jeszcze raz uwierzyły w te same słowa. Na jak długo? Ale jeśli zno-



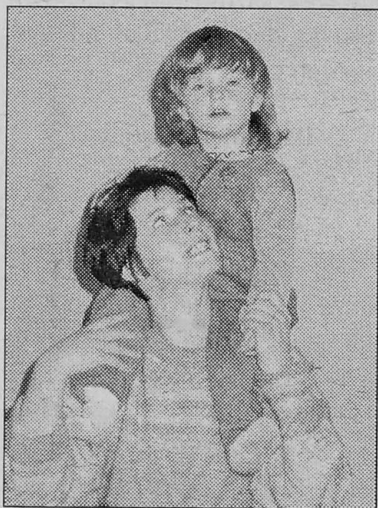
czym niewątpliwą zasługą ich rodziców i nauczycieli.

Ośrodki „Markotu” istnieją dzięki „dobrym ludziom”. Domowi w Laskach, oprócz mieszkańców wsi, pomagają przede wszystkim firmy z Łomży i Białegostoku. Potrzeby, jak w każdym domu: rachunki, żywność, odzież, środki higieny, ubranie, remont.

— Jest ciężko, ale codziennie doświadczamy ludzkiej życzliwości — mówi kierownik Paweł Rosłon. — W ludzką życzliwość wierzył Marek Kotański. Inaczej nie byłoby jego dzieła.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciach: Dom Samotnej Matki w Laskach oraz Ania i Marta z dziećmi



Marty; nie mogli zamieszkać gdziekolwiek. Jedyne ratunkiem był któryś z domów „Markotu”. Udało się. W Laskach są razem. Mąż pracuje jako wolontariusz.

— Tęsknię za mamą i rodzeństwem — mówi Marta. — Kilka tygodni nie mogłam przyzwyczaić się do ciszy, do życia na wsi. Ale człowiek wytrzyma wszystko.

W przyszłym roku synek przyjmie Pierwszą Komunię Świętą. Marta już cieszy z przyjazdu matki na tę uroczystość. I chociaż nie będzie atmosfery, jak w „swoim domu”, tego dnia będą razem.

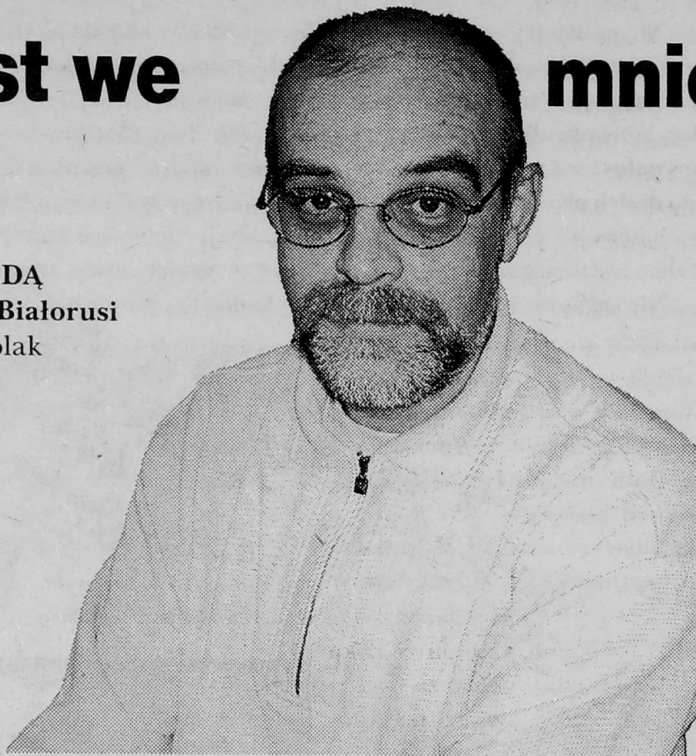
Domy „Markotu” to również dach nad głową kobiet, nie mających szans na inne mieszkanie. Jak Magda. Rodzice nie żyją. Zabił ich alkohol. Gdzieś tam daleko jest siostra, z którą nie utrzymuje żadnych kontaktów.



W Łomży też jest cenzura. Tym razem dlatego, że to miasto klerykalne, tak usłyszałem, więc nie można eksponować delikatnej seksualności

Cenzor jest we mnie

Z OLEGEM ŻUGŻDĄ
reżyserem teatralnym z Białorusi
rozmawia Maria Polak



— Często Pan bywa w Polsce, reżyseruje w polskich teatrach. Dlaczego?

— Podoba mi się polski teatr i aktorzy, ich oddanie pracy,

— Dzięki Bogu, nie było dotąd problemów i bardzo chciałbym, żeby tak pozostało. Oby polityka nigdy nie wkraczała do sztuki.

— Czy doświadcza Pan działania cenzury, pracując w swoim Teatrze Lalek w Grodnie?

— To nie jest takie jednoznaczne. Nie ma cenzora, który przychodzi na próbę generalną i każe wyciąć to, co mu się nie podoba. Ale cenzor jest we mnie i to jest jeszcze gorsze. Coś we mnie siedzi i mi mówi: nie rób tego, bo to się komuś nie spodoba. Myślałem, że cenzury nie będzie w Polsce, ale też jest! Kiedy u Andersena królowa śniegu całuje Kaja, to go po prostu całuje. Byłem zaskoczony, gdy łomżyńscy aktorzy uczulali mnie, żeby to nie wypadło zbyt seksualnie, bo Łomża to miasto z klerykalnymi tradycjami. Zgodziliśmy się, że nadmierne ekspozowanie delikatnej, ukrytej seksualności tekstu Andersena, byłoby błędem. Cóż, tak po prostu jest i nic na to nie poradzimy, choć każdy twórca powinien wypowiadać się tak, jak mu dyktuje serce.

— Dziękuję za rozmowę.



dziennika, w kościołach będzie odczytany okolicznościowy list pasterski biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. Píše o religijnym wymiarze rocznicy i obchodach, których głównym motywem jest dziękczynienie za wspólnotę diecezjalną.

Dwudniowe obchody rozpoczyna się w czwartek, 27 października, sesją naukową „Rok Eucharystii i 80-lecie Diecezji Łomżyńskiej” (Wyższe Seminarium Duchowne, godz. 14.00–17.00). O godz. 18.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego roz-

to, jak słuchają reżysera, współdziałają z nim. Pracowałem z aktorami z Bułgarii, Litwy, Rosji i Ukrainy. Największymi profesjonalistami są aktorzy bułgarscy, Polacy może troszkę im ustępują, ale mają to „coś”, co mnie do nich pociąga.

— Lubuje się Pan w klasykach: Szekspirze, Andersenie. Czy w każdym kraju klasyk jest tym samym klasykiem?

— Nie. Każdy naród ma własną kulturę, narodowy charakter i przez ich pryzmat odbiera treści uniwersalne, również klasyków literatury. W swoich przedstawieniach staram się przede wszystkim widza wzruszyć, wieram na niego emocjonalny nacisk.

— Jeździ Pan po Europie, wiele razy opuszcza kraj i wraca. Współpracuje Pan z teatrami za granicą. Czy z tego powodu doświadcza Pan jakichkolwiek kłopotów ze strony władz Białorusi?

Na zdjęciu: Oleg Żugżda (44 lata), urodził się w Wilnie. Ma korzenie litewsko-białoruskie. Współpracuje na stałe z Grodzieńskim Teatrem Lalek na Białorusi. Wyreżyserował ponad 70 spektakli w macierzystym teatrze oraz teatrach na Litwie, w Rosji, na Ukrainie, w Bułgarii i Polsce. W 2003 roku zdobył główną nagrodę na Festiwalu „Walizka” w Łomży za reżyserię i scenografię lalkowego spektaklu „Tragedia Makbeta”

80 lat Diecezji

Osiemdziesiąt lat mija 28 października od ustanowienia przez papieża Piusa XI, bullą Vixdum Poloniae unitas, Diecezji Łomżyńskiej.

Organizacją diecezji zajął się już w 1918 roku, gdy ważyły się granice odrodzonej Polski po I wojnie światowej, ks. Romuald Jałbrzykowski (1876–1955), biskup pomocniczy biskupa sejneńskiego. Kolejne projekty przewidywały diecezję łomżyńską, łomżyńsko-białostocką i wreszcie sejneńsko-łomżyńską. Ostatecznie, dzięki zabiegom bpa Jałbrzykowskiego, papież erygował 28 października 1925 roku diecezję w Łomży, ustanawiając go pierwszym biskupem łomżyńskim. W rok później bp Jałbrzykowski został arcybiskupem metropolitą wileńskim.

W związku z jubileuszem w najbliższą niedzielę, 9 paź-

pocznie się okolicznościowy koncert w wykonaniu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej.

Uroczysta Msza św. jubileuszowa będzie odprawiona 28 października o godz. 10.00 w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Trwająca rewaloryzacja katedry, a zwłaszcza badania archeologiczne w prezbiterium świątyni, uniemożliwiły zorganizowanie obchodów w katedrze. Nabożeństwu przewodniczyć będzie metropolita białostocki abp Wojciech Zięba, a homilię wygłosi przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, abp Józef Michalik. W czasie nabożeństwa bp Stanisław Stefanek podpisze dokumenty zakończonego I Synodu Diecezji Łomżyńskiej. (MK)

Na zdjęciu: twórca Diecezji i pierwszy biskup łomżyński, Romuald Jałbrzykowski

Rozpoznają przeszłość

Trwają wykopaliska na stanowisku z okresu średniowiecza w Starej Łomży, przy granicy z miastem. Po wynikach dużo sobie obiecują historycy, bo jest to teren, na którym w XV–XVI w. stał drewniany kościół pw. Św. Piotra, druga po kościele na Wzgórzu św. Wawrzyńca, świątynia w Łomży. Obok były osada i cmentarz, a w XVII w. dwa młyny i prawdopodobnie szpital.

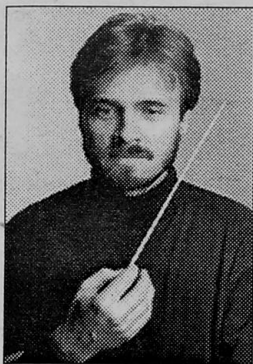
To badania tzw. rozpoznawcze, które konserwator zabytków zlecił w związku z planowaną w tym miejscu budową osiedla domków jednorodzinnych. Ekipa, pod kierownictwem archeologa Sławomira Żółkowskiego, założyła wykopy sondażowe na powierzchni dwóch arów. Stanowisko zostało częściowo zniszczone w ubiegłym roku, podczas budowy przepompowni ścieków na ul. Zdrojowej. (MK)



KONTAKTY

Tu warto być 6-12 października

Białystok



KONCERT SYMFONICZNY, piątek, 7 października, godz. 19.00, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. (85) 741-65-57).

Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Podlaskiej poprowadzi Paweł Przytocki (na zdjęciu), jeden z ciekawszych dyrygentów polskich,

współpracujący z wieloma orkiestrami w kraju i za granicą. Jako solista wystąpi wybitny skrzypek młodego pokolenia, Piotr Pławner. W programie utwory Brahmsa i Mahlera.

Łomża

SPOTKANIE Z ANNA BIKONT, autorką książki „My z Jedwabnego”, piątek, 7 października, godz. 18.00, sala na poddaszu, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 216-54-81).

Anna Bikont (na zdjęciu) jest dziennikarką „Gazety Wyborczej”. Książka pt.

„My z Jedwabnego” to wstrząsająca prawda o losie Żydów na ziemi łomżyńskiej w okresie przed II wojną światową i w czasie okupacji. Udokumentowanie czterech lat reporterskiej pracy o zagładzie Żydów w Jedwabnem 10 lipca 1941 roku. Mnóstwo szczegółów z gorącego okresu śledztwa IPN w sprawie zbrodni sprzed 60 lat i obchodów rocznicy w 2001 roku.



„WIRUJĄCA STREFA”, Ogólnopolski Turniej Tańca Młodzieżowego, sobota 8 — niedziela 9 października, sala Urzędu

Wojewódzkiego (ul. Nowa 2). Początek zmagani konkursowych, sobota, godz. 12.00. Organizator: Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

Pod patronatem „Kontaktów” spotkanie miłośników tańca break dance, hip-hop, twist i free style z całej Polski. Słowem wszystkiego, co młodzież tańczy na dyskotekach i w klubach, a ostatnio coraz częściej także w domach kultury. W ubiegłorocznej imprezie udział wzięło ponad 500 tancerzy! Łomżę reprezentuje znakomita formacja „Crazy twisting group” (na zdjęciu), która ma na koncie niezliczoną ilość wygranych podobnych zawodów, z obsadą krajową i międzynarodową.

Żarnowo (k. Augustowa)

ŚWIĘTO JESIENI, niedziela, 9 października, godz. 10.00, teren przy Gminnym Ośrodku Kultury (tel. (87) 643-69-50).

Organizowany po raz 10 konkurs na najładniejsze w kształtach i najdorodniejsze plody rolne. (MK)

W TEATRZE

Komedia, tragedia i bajeczka

Klan wdów

Francuska komedia, której głównymi bohaterkami są trzy panie w średnim wieku, pełne temperamentu i marzeń o bogatym życiu erotycznym. Wszystkie dość szybko zostały wdowami i tak naprawdę nie zdążyły zaznać prawdziwej miłości.

Giulette B. Garcin, Marie Chevalier: Klan wdów. Reżyseria: Ewa Marcinkówna. Scenografia: Katarzyna Gąbrat-Szymańska. W roli głównej: Emilia Krakowska.

Premiera, 15 października 2005 r., godz. 19.00.

Porwanie Baltazara Gąbki

Przepiękna opowieść o dzielnym Smoku Wawelskim, który na prośbę

księcia Kraka

wyrusza na wyprawę do Kra-

iny Deszczow-

ców, by uwol-

nić znanego

biologa, profe-

sora Baltazara

Gąbkę. Do od-

ległej Krainy

Deszczowców

przedzierać się

trzeba przez

kraj Psiogłow-

ców, Gburowa-

tego Hipopota-

ma i Słonecję.

Stanisław

Pagaczewski:

Porwanie Bal-

tazara Gąbki.

Reżyseria: Kry-

styna Krupska-

Wysocka. Sce-



nografia: Ewa Dyakowska-Berbeka. Muzyka: Jerzy Chruciński. Teksty piosenek — Andrzej Jacobson.

Elektra

Tragiczna opowieść o zemście, okrutnej i krwawej, a zarazem jeden z najpiękniejszych i najbardziej przejmujących portretów kobiecych w antycznej literaturze.

Eurypides: Elektra. Reżyseria: Jan Nowara. Scenografia: Magdalena Gajewska.

Szczegółowe informacje o październikowym repertuarze Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki w Białymstoku, tel. (085) 74 15 740

Na zdjęciu: scena ze sztuki pt. „Absurdalizm socrealistyczny”

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Rozpłynęło się jak sen...

Wzruszenie, smutek, tęsknota za pieśnią pełną odległych klimatów i nastrojów, życiem w tamtych miasteczkach...

„Wszystko rozpłynęło się jak sen...” to tytuł niezwykle sentymentalnego koncertu, poświęconego pieśni żydowskiej, drugiego w ramach I Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et musica”.

W nastrój i klimat wprowadziły nie tylko pieśni i recytacje Dariusza Wójcika w językach jidysz i hebrajskim (artysta korzystał z nauki wymowy i interpretacji mentora Efraima Kislera), ale także zadziwiające kompozycje i gra na klawirze Władka Marhuletsa.

Młody klawirzysta miłość do muzyki i kultury żydowskiej zawdzięcza babci Żydówce, która go wychowywała. Jest studentem Akademii Muzycznej w Gdańsku (na pierwszy rok studiów został przyjęty w klasie maturalnej), autorem trzydziestu kompozycji, laureatem najwyższych nagród na

ogólnopolskich konkursów (I nagroda na Pianistycznym Konkursie Bachowskim, III nagroda na Ogólnopolskim Konkursie „Miniatura 2003”, II nagroda i nagroda publiczności na Ogólnopolskim Konkursie Kompozytorskim „Uczniowskie Forum Muzyczne”).

Przy fortepianie artystom towarzyszył Andrzej Nanowski, wykładowca Akademii Muzycznej w Gdańsku (znany łomżyńskiej publiczności z Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo — Łomża).

Kolejny festiwalowy koncert pod tytułem „Stolica mądrości” w niedzielę, 9 października (godz. 19.00), w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Łomży (pl. Papieża Jana Pawła II 1).

Solistami koncertu będą Anna Jeremus (sopran), Ireneusz Jakubowski (tenor) i Małgorzata Zajączkowska-Warsza (fortepian), a w programie utwory m.in.: J.S. Bacha, G. Bizeta, J. Haydna, W.A. Mozarta, F. Schuberta.

KONTAKTY



Piątek, 30 września, szósta rano. Przed I Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku stoi autobus Biura Turystycznego „Kosmos”. Jest już prawie zapelniony. Wsiadło około czterdzieścioro uczniów I LO i pięciu chłopców z Zespołu Szkół Elektrycznych. Wyjazdy do Częstochowy, gdzie modły dla maturzystów Archidiecezji Białostockiej wyznaczono na wieczór 30 września, rozpoczęły się już poprzedniego dnia. Chłopcy nie pojechali ze swoją szkołą, bo w czwartek im nie pasowało. Katechetka, która uczy religii w obu szkołach zaproponowała, żeby dołączyli do I LO. Jako jedna z ostatnich do autobusu wsiada Karolina Jankowska. Już od drzwi szukała wzrokiem swojego chłopaka, Krzysztofa. Zobaczyła go na końcu, wśród chłopców. Siadała na jednym z wolnych miejsc, tuż za kierowcą, obok koleżanki z klasy.

Autobus ruszył. Po kilkunastu minutach był już na drodze Białystok — Warszawa. Jedni od razu przysypiają, inni rozmawiają. Mijają Jeżewo, zbliżają się do wsi Sikory Wojciechowieta. Ci, którzy patrzyli na drogę, zaczęli krzyczeć. Kierowca autobusu, który zjechał na lewy pas, żeby wyprzedzić jakieś pojazdy, walił prosto na nadjeżdżającą z naprzeciwka ciężarówkę! Za chwilę wielki huk, autobus obraca się, staje w poprzek jezdni i ogarniają go płomienie...

Godzina 6.45. Białystok, mieszkanie w

Dziewięcioro maturzystów z białostockich szkół zginęło w wypadku autokaru, który wioził ich na pielgrzymkę do Częstochowy. Spłonęli żywcem, bo nie starczyło im czasu i siły, żeby rozbić szyby i wydostać się z autobusu. Zginęli też trzech kierowcy samochodów, uczestniczących w wypadku. Cały świat śle kondolencje i modli się za ofiary. Białystok w żałobie. Również Szepietowo, skąd pochodziła, Karolina Jankowska.

bloku. Matkę jednego z uczniów I LO budzi dźwięk telefonu: „Mamo! Wypadek!”, odczytuje SMS. Dzwoni do syna. Jest przerażony, płacze: „Autobus się pali!”. Chłopak jest bezpieczny, na zewnątrz, to najważniejsze dla matki! Wsiadają z mężem do samochodu, jadą na miejsce wypadku. Pełno karettek, wozów straży pożarnej i policji. Widok mrozący krew w żyłach. Spalony autokar, rozbita kompletnie ciężarówka... Grupki przerażonych, zakrwawionych maturzystów. Zwłoki na polu, przykryte folią. I zrozpaczeni ludzie, którzy szukają swoich dzieci.

Z chaotycznych informacji wynika, że gdy autobus zaczął się palić z przodu,

ci, co nie ucierpieli od zderzenia z tirem, zaczęli szukać ucieczki. Pneumatyczne drzwi nie chciały się otworzyć. Okna były całe. Chłopcy walili nogami w tylną szybę, aż udało im się wybić małą dziurę. Przez to wyjście wyszli wszyscy, którzy jeszcze żyli...

Godzina 6.50, na miejscu wypadku nadjeżdża autobus, jadący z Białegostoku do Częstochowy. Wiezie młodzież Liceum Katolickiego.

— Widzieliśmy chmury dymu i to, że coś pali się na drodze — opowiada Agnieszka Fiedorczuk. — Nie było dostępu, nasz

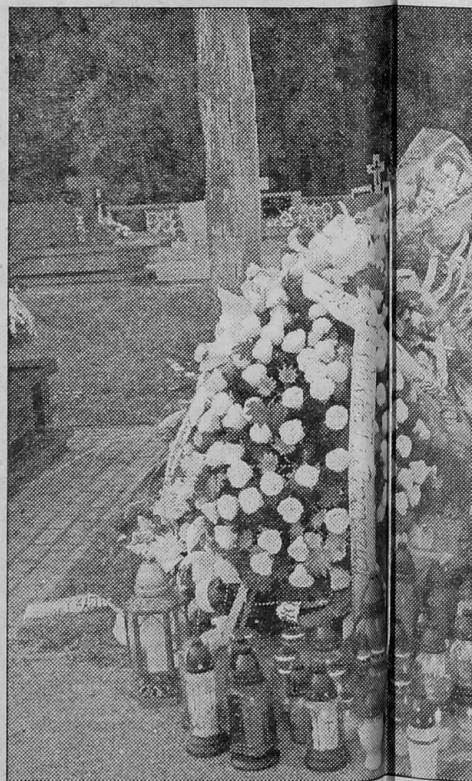


Apokalipsa pod
Dlaczego musieli zginąć?

Zna



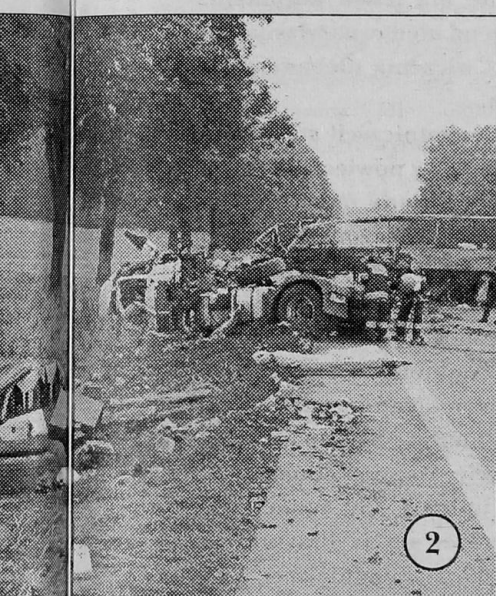
kierowca skreślił w boczną drogę i ominął to miejsce. Pojechaliśmy dalej. Po drodze mijaliśmy nas karetki i straż pożarna, jeżdżały do wypadku.





lipsa pod Jezewem.
zginąć, tylko Pan Bóg wie...

znak



ą dróż-
jecha-
mijały
na, je-

Dopiero pod
Warszawą wy-
chowawczyni
powiedziała im,
że zginęło tylu

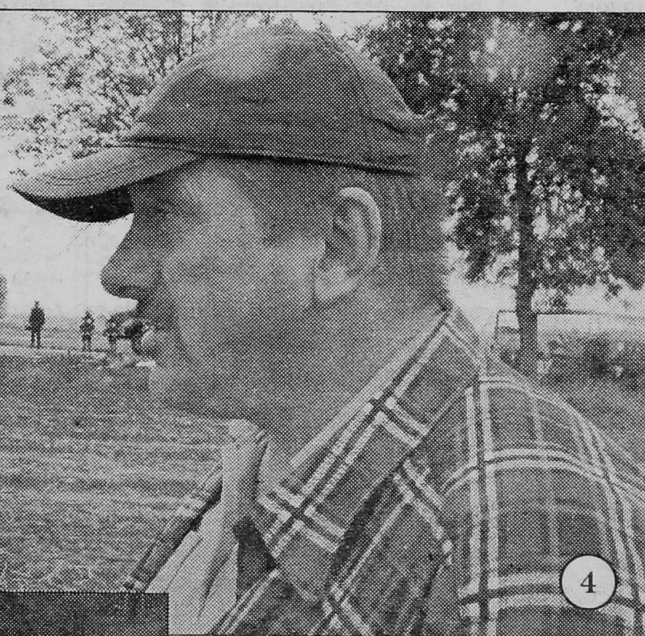


bliskich. Byli zaszokowani, ale nie zawrócili. Cały czas docierały szczegóły tragedii. Dowiadawali się, że koleżanki i koledzy spłoneli żywcem, bo nie mieli czym rozbić szyb. Agnieszka dokładnie obejrzała autokar, którym jechali. Zauważyła tylko jeden młotek do rozbijania szyb. Przestraszyła się...

Na nabożeństwie w intencji pomyślnego zdania matur zgrupowało się w Częstochowie ponad tysiąc maturzystów z Białegostoku. Nie modlili się za matury. Modlili się za tych, którzy zginęli...

Godzina 11.00. Policjanci i strażacy badają wraki pojazdów.

— Trudno w tej chwili powiedzieć, dlaczego doszło do wypadku i kto jest winny — mówi nadkom. Andrzej Barański z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. — Potrzebne będą ekspertyzy.



W poprzek drogi stoi szkielet spalonego autobusu. W rowie zniszczony od zderzenia tir — laweta z Warszawy, a obok furgonetka, ciągnik siodłowy i osobowy mercedes. W tym momencie jeszcze nie jest pewne, który poruszał się samodzielnie, a który był wieszony na lawecie. Na polu, za policyjną taśmą, pełno ludzi.

— Byłem w Mężeninie, kiedy zadzwonił kierowca mojej furgonetki — opowiada Paweł Jarząbek z Zambrowa. — Krzyczał, żeby przyjechać, bo mieli wypadek.

Z Mężenina do miejsca wypadku jest 10 kilometrów. Jarząbek pokonał je w kilka minut. Po drodze jeszcze się upewniał, czy Ryśiek, czyli kierowca furgonetki, nie żartuje. Gdy się zbliżył, zobaczył płonący autobus. Płomienie buchały do połowy drzew, walił dym. Jego bus, rozwożący ludzi na budowy, był prawie cały, nie licząc skutków zderzenia z tyłem lawety. Wszyscy w furgonetce byli cali. Chwycił apteczkę i pobiegł do autobusu. Widział wyskakujących z autobusu i uciekających na łąkę ludzi... I krzyki, że zaraz wszystko wybuchnie! Za chwilę pojawili się ludzie z okolicznych zabudowań i z pojazdów, które zatrzymywały się na drodze, nadjechał pierwszy wóz straży pożarnej...

Krzysztof Targoński, rolnik, którego zabudowania są najbliższym miejsca wypadku, jest w szoku.

Rano usłyszał potężnych huk i zobaczył ogień. Gdy nadbiegł, był tu już jego kuzyn Tomek, który przyjechał na rowerze. Kazał chłopakowi zostać na miejscu, a sam pobiegł do autokaru. Widział płonących ludzi w środku. Chciał pomóc, ale nie wiedział jak. Ogień parzył, nie było podej-

ścia. Nigdy tego nie zapomni... Próbowal pomagać tym, którym udało się wydostać przez tylną szybę. Pokrwawionym, z opalonymi włosami. Jak mógł, pomagał...

— Z tego piekła tylko cudem można było się wydostać — mówi.

— Żeby aż taka tragedia! Żeby ktoś rękę, nogę złamał, z tym można żyć. Ale z tym, co się stało, trudno będzie! — dodaje ze łzami w oczach Janina Targońska, żona Krzysztofa.

Poniedziałek, 3 października. Tysiące młodzieży na ulicach Białegostoku. W marszu mil-

czenia uczcili pamięć zmarłych. Ciała tych, którzy zginęli w autobusie, są doszczętnie spalone. Przed I LO morze płonących zniczy i zapłakanych młodych ludzi. W szpitalach jeszcze ponad 20 rannych w wypadku. Policja nadal nie wie, kto był winny tragedii. Obaj kierowcy autobusu firmy „Kosmos” nie żyją. Zginął też kierowca lawety, mieszkaniec Warszawy.

Wtorek, 4 października. Szepietowo, niewielki, nowy dom, na posesji warsztat i sklep. To rodzinny dom Karoliny Jankowskiej. Klepsydra na furtce. Tu mieszkają ludzie, którzy muszą żyć po tragedii. Rodzice, dziadkowie, młodsza siostra Kasia. Karolina była wyjątkowym dzieckiem. W gimnazjum, gdzie matka jest nauczycielką, wygrywała konkursy przedmiotowe. Także w białostockim Liceum należała do najzdolniejszych w swoim roczniku. Zaslugiwała na wyjątkową miłość i doświadczała jej od najbliższych. Miała bogate plany, chciała studiować, założyć rodzinę.

— Przywieźli ją w zaplombowanej trumnie. Nie mogłam patrzeć na rozpacz matki — płacze starsza kobieta. — Ale walenie głową w mur nic nie da...

Msza żałobna, tłumy w kościele, tłumy przed kościołem. Są koleżanki i koledzy z LO, jest Krzysztof ze szramą na czole i zasinionym policzkiem. Jemu się udało, był na końcu autobusu...

Proboszcz w żałobnej homilii szuka słów pociechy. W ziemskiej perspektywie ich nie znajduje, tylko w perspektywie wieczności:

— To znak od Boga dla nas. Nie szukajmy winnych tej tragedii, szukajmy miłości. To Bóg tak chciał i Karolina została powołana przed Jego oblicze. A my, którzy pozostaliśmy w cierpieniu, musimy go odczytać...

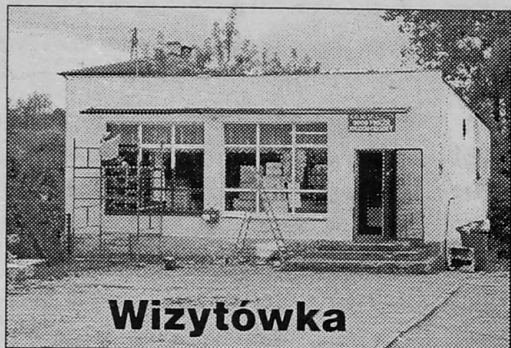
ANNA DYLEWSKA

Na zdjęciach: 1. spalony autokar firmy „Kosmos”, w którym zginęli maturzyści; 2. miejsce wypadku; 3. Paweł Jarząbek, Krzysztof Targoński, byli na miejscu wypadku przed strażą pożarną i pogotowiem; 4. mieszkańcy okolicznych domów przeżywali tragedię z jej ofiarami; 5. grób Karoliny Jankowskiej na cmentarzu w Szepietowie; 6. koledzy pozostawili na jej grobie wspólne zdjęcie...





16



Wizytówka

— Nie krępują się ani dorośli, ani dzieci. Sikają tuż przy budynku, klną, a czasami jeszcze się biją. Sterczą tak całymi godzinami w świętek i piątek. Nic dziwnego, że wiedzą, kto kupuje „na kreskę” i w ogóle co i jak. Żebrzą o złotówkę na piwo albo wino. Ci sami na okrągło. Nie rozchodzą się nawet po zamknięciu sklepu. Wrzeszczą. Nie ma na nich siły! — mówi starszy mieszkaniec Starej Łomży nad Rzeką. — Takiej wizytówki doczekała się nasza wieś!

— Ekspedientki nie są w stanie zapanować nad sytuacją, bo też tu mieszkają, a po drugie to kobiety, więc z pijakami sobie nie poradzą — dodaje sąsiadka. —

Nie raz zgłaszaliśmy to utrafficie policji w Łomży. Przyjechali kilka razy, wypisali kilka mandatów i na jakiś czas był spokój. A teraz znowu to samo!

— W Polsce, jak wiadomo, wszystko musi być na piśmie. Jasne było, że pod takim nikt ze wsi się nie podpisze, bo jak wystąpić przeciwko sąsiadowi czy szwagrowi? — mówi soltys Justyna Dziemińska. — Ale najgorsze w tym wszystkim jest to, że większość sterczących przed sklepem ma po kilkorozu dzieci, którym zapewnia tylko biedę. Każdego roku, przed zimą, pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży proszą mnie o wykaz nazwisk mieszkańców, potrzebujących pomocy. Właściwie lista się nie zmienia. I tak koło się zamyka.

Ludzie wciąż wspominają nie tak dawną nagłą śmierć przed sklepem jednego z mieszkańców. Kolegów nie nauczyła pokory.

Prywatny dzisiaj sklep w Starej Łomży nad Rzeką jest jedyny we wsi. Czy naprawdę nie da się nic zrobić?

Na zdjęciu: ulubione miejsce pijących przed sklepem w Starej Łomży nad Rzeką



I się mury pną...

— Właściwie nie ma dnia, żeby ktoś tu nie przyszedł. Starsi i dzieci jednakowo — mówi Zbigniew Fedor, kierownik budowy szkoły i sali sportowej w Wygodzie (gm. Łomża). — Projekt mam pod ręką, bo co raz ktoś pyta, jak to wszystko będzie wyglądało. Podoba się każdemu! A mnie podoba się również to, że na budowie pracują ludzie stąd. I tacy, którzy mają fach i tacy, którzy do zawodu się przyuczają.

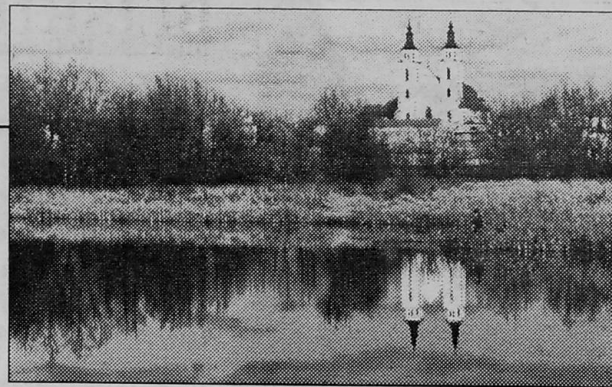
Kiedy z demograficznym niżem przybywa w kraju likwidowanych szkół, Wygoda to ewenement nie tylko w powiecie łomżyńskim.

Ludzie z maszynami weszli na szkolny plac w połowie sierpnia. Tempo wskazuje, że już z końcem

2005 roku, wcześniej niż w planie, budynek znajdzie się pod dachem. Oddanie szkoły do użytku przewidywane jest pod koniec roku 2006, a sali sportowej w następnym.

W piątek, 7 października 2005 roku (godz. 9.00), odbędzie się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego w nowe mury. Miejsce na tuleję z dokumentem, opisującym okoliczności tego ważnego dla Wygody i gminy Łomża wydarzenia, przygotowane.

Na zdjęciu: rosnące szkolne mury i sędziwa „staruszka” z 1937 r., która już niedługo pozostanie jedynie w pamięci i na fotografiach



Podboje wiejskiego

Za ponad 20 mln zł wybuduje nową linię produkcyjną serka wiejskiego Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy.

Trzy lata temu, unowocześniając linię produkcji serka, głównego wyrobu Piątnicy, także zwiększyła jego produkcję. Jednak, zdaniem prezesa Zbigniewa Kalinowskiego, rynek na serek wiejski wciąż rośnie.

Budowa hali rozpocznie się lada moment, a wyposażenie nastąpi w przyszłym roku. Połowę kosztów Spółdzielnia chce pokryć z dotacji Unii Europejskiej.

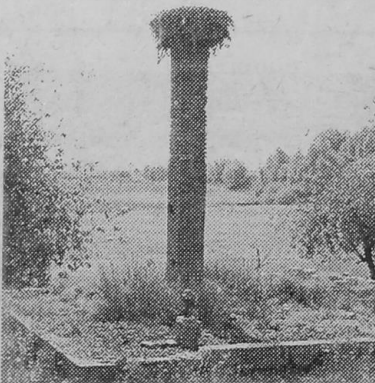
OSM Piątnica to jedna z najsilniejszych marek na krajowym rynku spożywczym. Co ciekawe, umacnia się bez kosztownych działań marketingowych, a wyłącznie konkurując jakością produktów. (MK)

Będzie wiosna!

Odleciały. Ale ich opustoszałe gniazda w jesiennym pejzażu mimo wszystko cieszą oko. Jedno z nich wypatrzyliśmy nad Narwią w Bronowie (gm. Wizna). Boćki zbudowały je na kominie nieistniejącego domu, zbudowanego kiedyś przez rodzinę Maleszewskich.

— Przylatują od lat — mówi sąsiadka Danuta Michałowska. — W tym roku miały tylko jedno pisklę, które, w porównaniu z poprzednim rokiem, wylęzło się późno. Często myślałam: czy zdąży urosnąć, nauczyć się latać przed podróżą do Afryki? Zdążyło! Codziennie patrzę na to gniazdo. I powtarzam sobie: przecież znowu będzie wiosna!

Na zdjęciu: jeden z opustoszałych bocianich domów w Bronowie



Raport:

- Na liście niezdisciplinowanych pracodawców, sporządzonej przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, znalazło się Starostwo z powodu nie zorganizowania ćwiczeń ewakuacji ludzi. Obowiązek ten dotyczy instytucji, zatrudniających ponad 50 pracowników, a ćwiczenia muszą być przeprowadzane co dwa lata. Starostwo przyznaje się do zaniedbania i na swoje usprawiedliwienie ma jeden argument: dopiero od niedawna własną siedzibę. Ćwiczenia niebawem się odbędą.

- 81 ochotniczych straży pożarnych jest w powiecie łomżyńskim. Ze względu na wyposażenie, tylko 14 włączonych zostało do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego: OSP w Bożejewie, Bronowie, Jedwabnem, Jezioroku, Kalinowie, Konarzycach, Miastkowie, Nowogrodzie, Piątnicy, Pniewie, Szczepankowie, Śniadowie, Wiźnie i Zbójnej.

- 3 miliony 330 tysięcy wynosi budżet gminy Przytuły na rok 2005, najbiedniejszej gminy w kraju. A jednak inwestuje! Po „zwodociągowaniu” gminy (na ostatnie dwa etapy konieczna była pożyczka w wysokości miliona 200 tysięcy złotych), buduje salę sportową kosztem miliona 200 tysięcy złotych. „Nie poddajemy się!”, komentuje wójt Krzysztof Polkowski.

- Spośród 60,5 kilometra dróg gminnych w gminie Miastkowo, tylko 6,2 kilometra ma utwardzoną nawierzchnię.

- Zakończona została budowa wodociągu Rydzewo — Rydzewo Gozdy — Drogoszewo — Kuleszka — Kaliszki — Nowosiedliny. To ostatni etap „wodociągowania” w gminie Miastkowo. Bez bieżącej wody pozostają tylko koloniści. Oficjalne oddanie wodociągu przez wykonawcę, firmę z Łomży, planowane jest do końca 2005 roku.

- Nabór do zespołów „herodów” i kołędników ogłasza dla uczniów klas IV–VI szkoły podstawowej Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej. Zgłoszenia: GOK, ul. Łomżyńska 44, tel. 2140-038.





Raport:

- Niższa, niż w województwie podlaskim i kraju, była frekwencja wyborcza w Grajewie w wyborach parlamentarnych 25 października. Wyniosła zaledwie 32,39 proc. Najwięcej głosów grajewianie oddali na PiS (ponad 30 proc.), a na tej liście na Kazimierza Gwiazdowskiego, wójta z Radziłowa.

- Urząd Miejski w Grajewie wystawił na sprzedaż 3 ha gruntu w dzielnicy przemysłowej. Chce go kupić firma związana z Mlekpolem, która planuje otwarcie wytwórni pasz (40 miejsc pracy).

- List intencyjny w sprawie budowy zakładu za 10 mln euro (200 miejsc pracy) złożyła burmistrzowi Grajewia firma z Olsztyna Mazurskie Meble. Mazurskie Meble opierają produkcję na płytach meblowych Pfleiderera.

- Burmistrz Grajewia Krzysztof Waszkiewicz, porozumiał się z Zarządciem Pfleiderer S.A. w sprawie opracowania koncepcji zaopatrzenia mieszkańców w gaz ziemny. Wykonanie opracowania sfinansuje Pfleiderer, bo jest zainteresowany szybkim doprowadzeniem gazu do zakładu.

- Sześć nowych licencji na taksówki będzie do wzięcia w 2006 roku w Grajewie, zdecydowali radni Rady Miejskiej. Obecnie po Grajewie jeździ... zaledwie 10 taksówek!

- Kilka przypadków fałszowania domowych wodomierzy odkryli pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Grajewie. Fałszerze ukarani zostali opłatami karnymi.

- Karol Bzura, uczeń Gimnazjum w Szczuczynie, został laureatem ogólnopolskiego konkursu na projekt pocztówki w IV edycji kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł”. (MK)

Doradca zawodowy Magdalena Halicka od trzech tygodni prowadzi Młodzieżowe Centrum Kariery OHP w Grajewie, jedyne w Podlaskiem. Młodzież w wieku 15–25 lat może tu poznać swoje predyspozycje zawodowe i skorzystać z porady w zakresie wyboru drogi edukacyjnej i zawo-

BLISKIE

KONTAKTY

Mieszka w lesie koło podgrajewskiej wsi Kacprówka. Już przy wejściu na posesję drzewa są obwieszane... tablicami informacyjnymi i szyldami przeróżnych instytucji! Im bliżej domu, tym więcej oryginalnych ozdób. Ściany

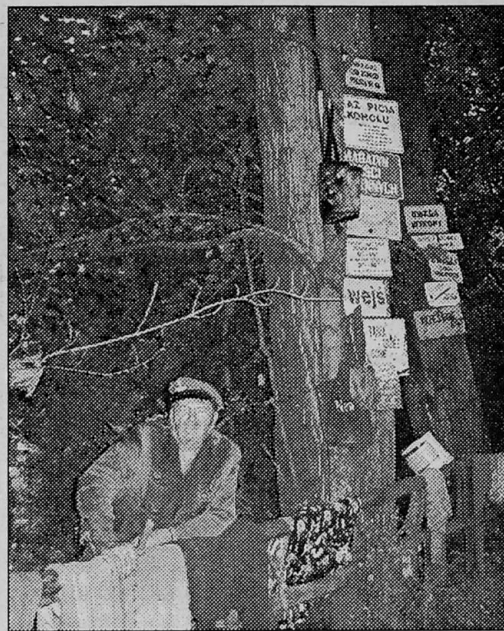
drewnianego domu, przykrytego strzechą, także są nimi zakryte. Do domu bronią dostępu wałęsające się kundle.

Gospodarz, starszy mężczyzna mówi, że ciągle nachodzą jego posesję chuligani i kradną „skarby”. Zbieranie tablic i wszelkich osobliwości to jego pasja.

— Dawniej miałem ziemię, ale odebrali mi ją i zbudowali na niej wysypisko śmieci dla Grajewia — opowiada. — Ja się z tym nie pogodziłem, jeszcze odbiorę i otrzymam odszkodowanie! A teraz chodzę na wysypisko i przynajmniej przynoszę to, co tam znajdę! (MK)

Na zdjęciu: pan na leśnych włościach i część jego skarbow

Z wysypiska



Rakotwórczy azbest będzie usunięty z elewacji kamienicy przy ul. Kopernika w Grajewie w roku 2008, przewiduje plan remontów przyjęty przez Radę Miejską. To dobra wiadomość dla lokatorów kamienicy, któ-

re kotwórczych pyłów. Jak pisaliśmy kilka miesięcy temu (tekst „Elegancja z azbestu”, „Kontakty” 20/05) ich błagania nie znajdowały odzewu w Urzędzie Miejskim. Dyr. Edward Kupiec

zapowiadał wówczas, że umieści remont elewacji w wieloletnim planie remontów i słowa dotrzymał. Oby Rada Miejska przyszłej kadencji nie odcięła się od planów poprzedników i przyznała pieniądze. (MK)

Światelko

rzy walczą o to od wielu lat.

Koszty remontu: 250 tys. zł. Według dyrektora Zakładu Edwarda Kupca, może on wzrosnąć, jeśli konserwator zabytków zażąda przywrócenia oryginalnych sztukaterii z początków XX w., usuniętych w latach 70., gdy ściany kamienicy pokryte zostały azbestowymi płytami.

W budynku mieszkają 23 rodziny, które od lat walczą o usunięcie azbestu. Kruche płyty pękają i kruszą się bez przerwy w różnych miejscach, lokatorzy są narażeni na wdychanie ra-



nadziei

Na zdjęciu: lokatorka kamienicy Bogumiła Łukowska, pokazuje, jak azbestowa elewacja kruszy się wokół okien

„Grajcis” ze wsparciem

Przywracanie zdolności do pracy i życia społecznego tzw. ludziom wykluczonym, ma być głównym zadaniem Centrum Integracji Społecznej „Grajcis” w Wojewodzinie. Z projektem Centrum wystąpiło Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw na Rzecz Osób Niepełnosprawnych (SWISON) we współ-

pracy z Powiatowym Urzędem Pracy i samorządami powiatu grajewskiego.

Koszt działania Centrum przez trzy lata to ponad 2,5 mln zł. 480 tys. zł da Urząd Marszałkowski, 400 tys. zł z Funduszu Pracy i 450 tys. zł samorządy powiatu grajewskiego. CIS dojdzie do skutku, jeśli projekt uzyska wsparcie największego sponsora, czyli Europejskiego Funduszu Społecznego (1,2 mln zł).

W Centrum znalazłoby pracę 14 osób, które przez 3 lata przywracałoby społeczeństwu minimum 30 „wykluczonych”. Uczestnicy otrzymaliby świadczenia socjalne i miałyby obowiązek pracować m.in. dla jednostek samorządowych. (MK)



dowej oraz starania się o pracę. Pierwszymi klientami Centrum są uczniowie grajewskich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Centrum mieści się tymczasowo w Urzędzie Miejskim, potem będzie przeniesione do wyremontowanego budynku po straży pożarnej przy ul. Elckiej. (MK)

GRAJEWO



Skośny spór

Trwa mediacja burmistrza Grajewia Krzysztofa Waszkiewicza i przewodniczącego Rady Miejskiej Grzegorza Curyło, w rozwiązaniu sporu między mieszkańcami ul. Skośnej.

Od wielu lat dwie rodziny na peryferyjnej uliczce spierają się o poprawę wjazdu na swoje posesje. Każda chce wykupić od miasta ten sam kawałek ulicy. Zdaniem burmistrza, rozmowy przybliżyły rozstrzygnięcie sprawy. Będzie dalej proponował rozwiązania ugodowe.

— Jeśli nie porozumieją się, opowiem się za sprzedażą tego terenu na przetargu. Może to przywróci im rozsądek — skomentował przewodniczący Curyło. (MK)



Klops

„To skandal! Gmina utopiła nasze pieniądze i wszystkim uszło bezkarnie!”, alarmują mieszkańcy Kątów (gm. Mały Płock).

Pieniądze 369 tys. zł „utopił” w latach 1999–2002 poprzedni samorząd w rozbudowę budynku szkoły i budowę sali gimnastycznej. Po planach, przygotowanych z wielkim rozmachem i zapale, pozostały niszczące mury i głębokie wykopy, otoczone siatką, której lataniem zajmują się nauczyciele.

— Nic nie wskazuje na to, że byśmy ruszyli z miejsca — przyznaje wójt Józef Dymerski. — Koszt rozbudowy szkoły i budowy sali gimnastycznej to około 4 miliony złotych. Z urzędu marszałkowskiego możemy dostać tylko 800 tysięcy, a więc i tak nie wystarczy.

Nowy rok szkolny 2005/2006 rozpoczęło w Kątach 85 uczniów z Kąt, z Cwalin Dużych, Rudki Skrody i Rudy Skrody. Okazały, solidny budynek z roku 1938, usy-

tuowany na malowniczej skarpie, jest za ciasny. Z części korytarza na piętrze trzeba było wydzielić salę lekcyjną. Zajęcia sportowe odbywają się w adaptowanym budynku gospodarczym. Jeszcze do niedawna, jako jedyna w gminie Mały Płock, szkoła w Kątach „wygódkę” miała na podwórzu.

Mimo ciasnoty i braku pieniędzy na generalny remont (okna nie zmieniane od 67 lat!) szkoła trwa! Internet i pracownia komputerowa przybliżają do świata. Ale uczniowie dostają codziennie również pożyteczną lekcję skutków braku wyobraźni i odpowiedzialności dorosłych.

— Dzieci już nie dopytują o nową szkołę, przyzwyczaili się do widoku murów, które nie rosną. Do rozgrzebanej budowy przyzwyczaili się również rodzice — mówi dyrektor Marianna Gułnacka. — Nie ma wątpliwości, że szpeci otoczenie i uniemożliwia nasze plany jego zagospodarowania. Ale przecież kiedyś na pewno coś się zmieni! Jestem optymistką!

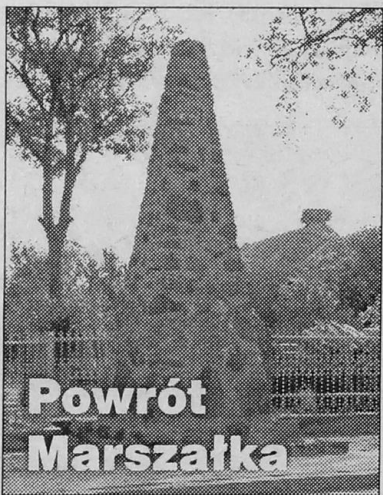
Na zdjęciu: nowe szkolne mury w Kątach, które nie rosną

Mieszkańcy Czerwonego (gm. Kolno) postanowili, że na obelisk, zbudowany we wsi w 1930 roku z okazji 10. rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami, musi wrócić wizerunek marszałka Józefa Piłsudskiego, a Szkoła Podstawowa powinna nosić jego imię. Dołączyli do nich nauczyciele, uczniowie i rodzice. Złożyli wniosek do Rady Gminy. Samorząd przyjął propozycję jednoznacznie.

— Cieszymy się. Nasza szkoła otrzyma również sztandar — mówi dyrektor Iwona Bielamowicz. — Ufundowali go rodzice z Czerwonego, Górszczyzny, Kozła i Wincenty, czyli wszystkich naszych uczniów oraz sponsorzy.

Uroczystość nadania szkole imienia i sztandaru oraz odsłonięcia odnowionego obelisku, odbędzie się w listopadowe Święto Niepodległości. Na obelisku, obok wizerunku Marszałka, ukaże się napis: „Bóg, honor, Ojczyzna. Ku czci obrońców Ojczyzny, poległych na polu chwały pod wodzą Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1920. AD 2005”.

— Próbowaliśmy ustalić, co stało się z pierwotnym wizerunkiem na obelisku — wspomina Krzysztof Murawski, pracownik Urzędu Gminy Kolno. — Jed-



Powrót Marszałka

nak nawet najstarsi mieszkańcy Czerwonego nie są zgodni: jedni twierdzą, że już w pierwszych dniach wojny ktoś zdjął płasko-rzeźbę i ukrył, drudzy, że znisz-

czyli ją nienawidzący Piłsudskiego Sowici.

Do listopadowej uroczystości w Czerwonym jeszcze daleko, a już zdarzył się przykry incydent: ktoś ukradł trzy tuje, które właśnie zostały posadzone przy obelisku.

Uroczystości w Czerwonym towarzyszyć będzie szkolna wystawa pamiątek związanych z Marszałkiem i jego epoką (fotografie, listy, druki, monety, itp.). Za pośrednictwem „Kontaktów” dyrektor Iwona Bielamowicz prosi ich posiadaczy o wypożyczenie. Kontakt, tel. 278-30-23.

Na zdjęciu: ocalały obelisk niepodległości w Czerwonym, przy krajowej drodze na Mazury

Stracony mat?

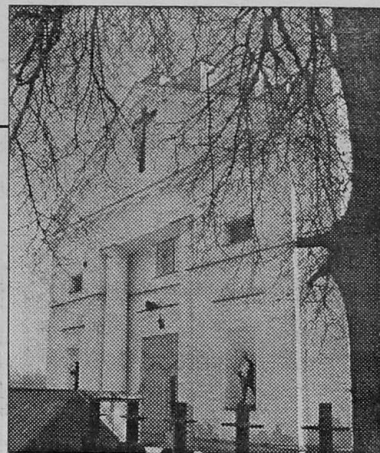
Akiba Rubinstein (1882–1961), wciąż uznawany za najwybitniejszego szachistę świata, urodził się w Stawiskach. Miasteczko nie wykorzystuje tego w swojej promocji. Jedyna jej forma to krótka notatka na stronie internetowej Urzędu Miejskiego, w rubryce pn. „Sławni w Stawiskach”.

Miasteczko nie wykorzystuje również rodowodu Kisielnickich, z których dworu do dzisiaj pozostały jedynie murowane fragmen-

ty bramy. Nie wykorzystuje waleń przyrodniczych pobliskiego Uroczyska „Dzierżbia”.

— Prawda! Sprawy przyziemne odsunęły daleko sprawy duchowe — przyznaje burmistrz Marek Waszkiewicz. — Zaniedbaliliśmy tę dziedzinę życia i trzeba to zmienić, w myśl zasady: lepiej późno niż wcale!

W rodzinnym domu Akiby Rubinsteina jest dzisiaj Urząd Miejski w Stawiskach.



Raport:

- Wnioski do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o pomoc w remoncie dróg powiatowych Czerwone — Kozioł — Łacha — Leman — Cieloska w granicach gminy Turośl oraz Lachowo — Danowo — Filipki Wielkie — Filipki Małe w gminie Kolno, złożył Zarząd Powiatu.

- III Powiatowy Konkurs Fotograficzny dla uczniów klas IV–VI odbędzie się 20 października 2005 roku w Kolneńskim Domu Kultury. Jego pomysłodawczynią i główną organizatorką jest Maria Czyż, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Lemanie (gm. Turośl). I tu, do 10 października 2005 roku, przyjmowane są zgłoszenia pisemne (18-525 Leman 48) lub telefoniczne, 278-63-83.

- Bez przeszkód przebiega budowa wodociągu Wiszowate — Skroda Wielka — Konopki Monety — Konopki Białostok oraz remont hydroforni w Grabowie. Zakonieczanie w listopadzie 2005 roku.

- Zorganizowanie pierwszego w historii gminy Grabowo „sylwestra pod gwiazdami” zapowiedział publicznie wójt Józef Wiszowaty. Na razie wiadomo, że miejscem wspólnej zabawy będzie albo dziedziniec szkolny, albo plac targowy.

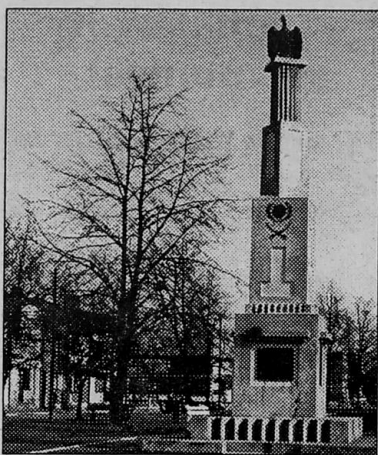
- Opracowywana jest dokumentacja remontu drogi dojazdowej do pól w Kołakach Wietrzychowie (gm. Mały Płock).

- Tylko jedna firma stanęła do przetargu na remont drogi w Korzenistom (gm. Mały Płock). „Oferta jest dla nas zbyt droga, więc ogłosimy przetarg kolejny”, zapowiada wójt Józef Dymerski.

- Ponownie samorząd gminy Mały Płock złożył wniosek o dofinansowanie budowy wodociągu Zalesie — Krukówka — Wygrane — Budy Kozłowska do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, który „spadł” z listy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego i tzw. kontaktu wojewódzkiego.

- Do obchodów jubileuszu 85-lecia, przypadającego w roku 2006, przygotowuje się Ochotnicza Straż Pożarna w Małym Płocku. W gminie, na 27 sołectw, OSP mają także Kąty, Korzeniste, Rogienice Wielkie oraz wspólną Chłudnie i Włodki.





Na sesji Rady Powiatu radni najpierw kwiatami pogratulowali staroście Jackowi Boguckiemu wyboru na posła, a potem zaatakowali za 40 tys. zł, wydane na zorganizowanie dwudniowego I Zjazdu Wysokomazowieckiego.

Zjazd odbył się w wakacje i przede wszystkim służył promocji dwóch leżących na przeciwnych krańcach powiatu miejscowości: Ciechanowca i Kurowa.

— Organizowaliśmy za swoje pieniądze, bo sponsorzy nie chcą rozmawiać z organizatorami pierwszej imprezy. To inwestycja w przyszłość. Forma budowania tożsamości naszego regionu. Nie mogliśmy odwoływać się do tradycji ludowych, bo takich tradycji na naszym terenie nie było. Tu nigdy nie było zespołów ludowych i kultury ludowej. Tu była kultura drobnoszlachecka. Z tym dyskutować nie można. A na budowanie tożsamości narodowej warto wydać każde pieniądze — wyjaśniał starosta Bogucki.

Starostwo ma wiele sukcesów

BLISKIE

KONTAKTY

w dziedzinie materialnej, w powiecie są wspaniałe drogi, dobrze funkcjonujący szpital w Wysokiem Mazowieckiem.

— Chcemy scalać ludzi także wokół czegoś, co nas łączy duchowo. A łączy nas tylko ta tradycja — tłumaczył starosta.

I Zjazd Wysokomazowiecki nie tylko scalał, ale pokonał ogólnokrajową sztamę, przejawiając się wakacyjnymi festynami ludowymi z przyspiewkami pod

Atak

ogórka, smalec i piwo. Zjazd był nową i atrakcyjną letnią rozrywką dla całych rodzin. Wici o I Zjeździe rozeszły się w Polskę. (m)

Na zdjęciu: starosta Jacek Bogucki, od niedzieli poseł



Nie wita — powita!



— Wjeżdża się do różnych gmin w województwie lub kraju i czyta sympatyczną tabliczkę, na przykład „Brańsk wita”. Kiedy wjeżdża się do Szepietowa, nie wiadomo właściwie, gdzie się zaczyna. Czy nie można naszej ładnej gminy też oznaczyć — apelowała do Rady Gminy Dorota Sokołowska, sołtys wsi Włosty Olszanka.

Wójt Stanisław Roch Wyszyński zapewnił, że na znaki będą pieniądze w przyszłorocznym budżecie.

Sekretarz gminy Ryszard Grodzki zaproponował, aby gmina przystąpiła do opracowania własnego herbu. „Herb powinniśmy mieć, wiele gmin już ma własne insygnia”, uważa sekretarz.

(m)

Na zdjęciu: sołtys Dorota Sokołowska

WYSOKIE



MAZOWIECKIE

Raport:

• W powiecie frekwencja wyborcza wyniosła 43,66 proc. i była największa w Podlaskiem! Mieszkańcy powiatu głosowali na: PiS 34,84 proc., LPR 20,10 proc., Samoobronę 14,90 proc., PSL 11,92 proc., PO 4,69 proc., SLD 4,46 proc.

• Dwa tysiące złotych starostwo powiatowe przekazało na zakup instrumentów dla Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Wysokiem Mazowieckiem.

• „Ochrona ginącej przyrody przez sztukę” to tytuł plenarowej wystawy, którą przez miesiąc (do 28 października) można oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

• Pięciu poborowych z powiatu skorzystało z usług emerytowanego wojskowego z Warszawy, który „pomagał” im w odroczeniu lub zwolnieniu ze służby wojskowej. Wpływowy emeryt zarobił około 15 tys. złotych. Na wniosek Prokuratury w Wysokiem Mazowieckiem został tymczasowo aresztowany.

• Około 250 tys. złotych wynosi wartość gruntów o nieuregulowanym stanie prawnym w gminie Szepietowo. W większości przypadków gmina przerywa bieg zasiedzenia przez zawarcie umowy dzierżawy z dotychczasowymi samoistnymi posiadaczami gruntów.

• Bez dodatkowego zatrudnienia Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Szepietowie prowadzi postępowanie wobec dłużników alimentacyjnych, zdecydowała Rada Gminy. „Świadczeń tych nie ma bardzo dużo, a zatrudnienie wiąże się z dodatkowymi kosztami”, wyjaśniał wójt Stanisław Roch Wyszyński.

• Na wymianę pieca centralnego ogrzewania 10 tys. zł otrzyma Szkoła Podstawowa w Wylinach Rusi (gm. Szepietowo).

• Na targowisku w Sokolach za jedno jajko trzeba zapłacić 0,50 zł, za parę prosiąt od 220 zł do 290 zł, a za dobrą krowę od 3300 do 4200 zł.

Złoty Laur i jakość

Złotym Laurem uhonorowany został Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem na Targach Polagra w Poznaniu w konkursie „Wzory producent żywności”, organizowanym przez Korporację Producentów Żywności — Klub Promocji Jakości oraz Akademię Rolniczą w Poznaniu.

„Złoty Laur” przyznawany jest za szczególnie osiągnięcia w przetwarzaniu surowców zwierzęcych i roślinnych, wytwarzanie produktów najwyższej jakości, kreowanie marki firmy przez odwołanie się do tradycji oraz wykazywanie wyjątkowej przedsiębiorczości w działaniu w warunkach gospodarki wolnorynkowej.

W czasie Targów Polagra wyroby Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita otrzymały też znak „PDŻ — Poznaj Dobrą Żywność” za najwyższą jakość, według kryteriów, opracowanych przez Kolegium Naukowe ds. Jakości Produktów Żywnościowych: śmietanka, mleczko zagęszczone, mleczka smakowe, serki smakowe i homogenizowane.

Etatowe gierki

Na zmniejszenie zatrudnienia o pół etatu dla radnego Witolda Jórzykowskiego, prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Szepietowie, o co wnioskowała Rada Nadzorcza Spółdzielni, nie wyraziła zgody Rada Gminy. Radni stwierdzili, że wniosek Rady Nadzorczej dotyczy wewnętrznych spraw Spółdzielni, nie związanych z wykonywaniem przez prezesa mandatu radnego.

Andrzej Bartłomiejczuk, członek Rady Nadzorczej poinformował, iż decyzja o ograniczeniu etatu jest podyktowana względami finansowymi.

— Sytuacja w Spółdzielni nie jest zła. Mamy na koncie 60 tys. zł, zaległości 50 tys. Jest normalnie. Ograniczenie mojego etatu nie jest podyktowane względami ekonomicznymi. W ubiegłym roku, kiedy rzucono na mnie oszczerstwa, że kradnę olej i chciałem odejść, propozycja nie została przyjęta — wyjaśnia prezes Jórzykowski.

W administracji Spółdzielni pracuje trzech pracowników na całym etacie. Prezes Jórzykowski w kwietniu zaproponował, aby całej administracji zredukować pół etatu. Jego wniosku nie przyjęła Rada Nadzorcza Spółdzielni. Teraz wystąpiła o pół etatu tylko dla prezesa. (m)

Dla zdrowia

Specjalistyczny sprzęt medyczny (m.in. łóżko do przewozu chorych, kardiomonitor z pulsoksymetrem, aparat EKG, dwa łóżka rehabilitacyjne intensywnej opieki, respirator, defibrylator, analizator biochemiczny i hematologiczny, łóżka pooperacyjne, dwa ambulanse sanitarne z wyposażeniem) wartości ponad 1,5 miliona zł zakupi jeszcze w tym roku Szpital Ogólny w Wysokiem Mazowieckiem. Zakup sfinansowany zostanie z dotacji 1081 tys. zł budżetu państwa i 457 tys. zł z budżetu Szpitala.



„Naród, który traci pamięć, traci sumienie”, słowa Zbigniewa Herberta przywołał Kazimierz Dąbrowski, burmistrz Zambrowa w czasie uroczystości wyświęcenia i odsłonięcia pomnika Poległych Żołnierzy 71 Pułku Piechoty w kampanii wrześniowej 1939 roku.

Przypominał także historię 71 pp, który powstał w marcu 1918 roku w La Mandii di Chivasso we Włoszech. W 1926 roku żołnierze wprowadzili się do opuszczonych koszar w Zambrowie. Trwały ślad po pułku to obelisk poświęcony Powstaniu Styczniowemu, ufundowany przez wojsko w 1930 r.

11 września Pułk stoczył zwycięską bitwę o Zambrów. W walkach poległo aż 60 proc. kadry, m.in. mjr Stanisław Knapik, kpt. Władysław Dąbrowski, kpt. Romuald Kudukis i wielu innych oficerów.

— Dla uczczenia pamięci ofiar września 1939 roku, ofiar bitwy o Zambrów, II wojny światowej oraz wywiezionych i zamordowanych w obozach sowieckich, proponuję coroczne spotkanie 11 września przed tym Pomnikiem. Przybyliśmy tu, by złożyć hołd i oddać cześć tym, którzy wybrali walkę zamiast poddaństwa, śmierć zamiast życia w

obronie ojczyzny Polski — powiedział burmistrz Dąbrowski.

Wśród uczestników uroczystości był Jerzy Dąbrowski z Warszawy, syn kapitana Władysława Dąbrowskiego.

— Na tę uroczystość czekałem 66 lat. Jako dziecko jeździłem z mamą po różnych cmentarzach w Zambrowie, Andrzejewie, Łętownicy i szukaliśmy śladu, gdzie zginął ojciec. Nie mieliśmy pewności aż do 1976 roku, kiedy „Więź” opublikowała artykuł „Bitwa o Zambrów”, w którym było nazwisko ojca. Potem w Zambrowie bywałem często i nigdy wcześniej nie spotkałem śladu polskich oficerów. Tylko ślady bohaterów Armii Radzieckiej. Na szczęście, czasy się zmieniły — powiedział wzruszony Jerzy Dąbrowski.

Jerzy Dąbrowski śladów ojca szukał we wszystkich bibliotekach, w dostępnych opracowaniach i materiałach. W oparciu o nie sam wydał broszurę „Działania 71 pułku piechoty w bitwie o Zambrów 11 września 1939 r.”, zawierającą wypisy, zdjęcia i mapy z dostępnych dokumentów. (m)

Na zdjęciu: Jerzy Dąbrowski przy pomniku

Raport:

- Frekwencja wyborcza w powiecie wyniosła 36,9 proc. Mieszkańcy powiatu głosowali na: PiS — 23,29 proc., LPR, 17,28 proc., PO — 14,84 proc., PSL- 14,51 proc., Samoobronę — 14,16 proc. i SLD — 8,04 proc.

- Oddział Rejonowy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zambrowie organizuje we wszystkich szkołach rolniczych szkolenia i konkursy z bezpieczeństwa i higieny pracy. W ten sposób każdego roku około 350 przyszłych rolników zdobywa podstawową wiedzę o zasadach bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym. Od dziesięciu lat akcja prowadzona jest pod patronatem tygodnika „Kontakty”.

- 130 uczniów Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych korzysta ze szkolnych obiadów; zupa kosztuje 1,30 zł, a 2,50 zł drugie danie.

- W każdą pierwszą i третią środę miesiąca (w godz. 10.00–13.00) można korzystać z bezpłatnych porad prawników w Powiatowym Punkcie Poradnictwa Obywatelskiego (budynek Caritas), ul. Wojska Polskiego w Zambrowie.

Najazd ułanów

Uczniowie, nauczyciele i rodzice z ułanami uroczystie obchodzili piętnastą rocznicę nadania Szkole Podstawowej w Rutkach Kossakach imienia 2 Pułku Ułanów Grochowskich.

Ułani opowiadali o tradycjach 2 Pułku oraz walkach w rejonie Rutek we wrześniu 1939 roku. Wszyscy uczestniczyli w mszy świętej, a na cmentarzu parafialnym złożyli hołd poległym. Uroczystość zakończyła przygotowana przez młodzież akademii poświęcona pamięci patrona szkoły.



Zespół Szkół w Kołakach Kościelnych przystąpił do programu „Szkoła marzeń”, realizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Celem programu jest wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży z gmin wiejskich. Dyrektor Henryk Rakoczy planuje zorganizować uczniom przynajmniej raz w tygodniu wyjazd na basen do Zambrowa.

— Zajęcia na basenie są ciągłym marzeniem naszych uczniów. Poza tym w szkole mogłyby działać różne koła zainteresowań. Nie odbywają się prawie żadne zajęcia pozalekcyjne, wcale nie z braku pieniędzy, bo

Szkoła marzeń

nauczyciele chętnie poprowadziliby je społecznie. Problemem jest szkolny autobus. Nie mamy pieniędzy na opłacenie przynajmniej raz w tygodniu dodatkowego, późniejszego kursu, żeby



dzieci można było odwiedzić do domów — mówi dyrektor.

Planuje, że piątek mógłby być dniem dodatkowych zajęć kół zainteresowań, teatryku, zespołów, chóru, który pod kierunkiem

Zenona Wójcika występował już w sanktuarium w Licheniu. W Podlaskiem o pieniądze z programu ubiega się 70 szkół. Rozstrzygnięcie w październiku. (m)

Na zdjęciu: uczniowie Szkoły Podstawowej w Kołakach Kościelnych



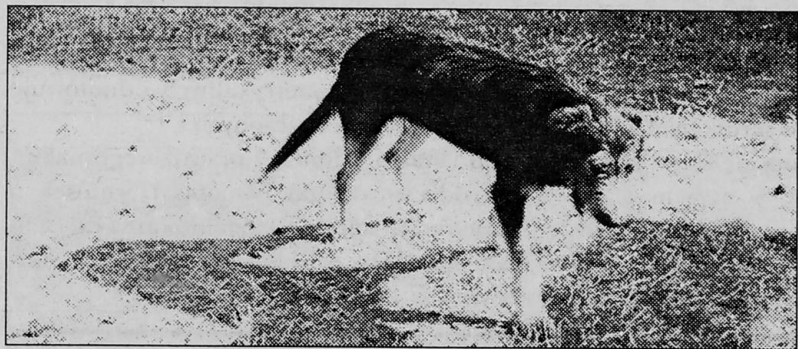
Dla kochających i szanujących zwierzęta

Czy Państwo wiecie, że w Łomży jest przytulisko dla zwierząt o wiele mówiącej nazwie „Arka”? Jest i istnieje tylko i wyłącznie dzięki wielkiemu sercu i zaradności Pań tam pracujących. Zadam jeszcze jedno pytanie: czy Państwo pamiętacie, jak to schronisko wyglądało mniej więcej cztery lata temu, kiedy było zarządzane przez MPGKiM? Jeżeli ktoś się interesuje losem zwierząt, wie, że choć pieniądze przeznaczone przez miasto były i są podob-

ciel usiłował powiesić, bo była szczenna, o następnej suce, którą usiłowano zabić widłami; o psie, któremu wybito oko; o suce, którą ledwo odratowano, bo właściciel usiłował poderżnąć jej gardło. Mogłabym wyliczać długo przykłady naszego zwyrodnienia. Często jest mi wstyd, że jestem człowiekiem.

Potrafiliby Państwo pracować w schronisku, gdzie nieomal każde zwierzę jest ofiarą ludzkiego okrucieństwa, bezmyślności i po prostu prostackiej głupoty? A Panie Bożena i Beata potrafią, i na dodatek robią ogromnie dużo, aby polepszyć jakże tragiczny los zwierząt. Podam przykład z ostatnich miesięcy. W końcu udało się zakończyć zadaszanie i ocieplanie boksów. Należało zrobić to przed zimą, bo nie można skazywać psów na dodatkowe cierpienia z powodu zimna. Koszt zadaszenia około 5 tysięcy złotych. Prace trwały parę miesięcy ze względu na skromne fundusze schroniska.

Marzeniem Pań Bożeny i Beaty jest zbudowanie wybiegów i szczeniakarni z prawdziwego zdarzenia. A szczeniaków jest wyjątkowo dużo, bo potrafimy przyjechać w nocy i przerzucić szczeniaki przez ogrodzenie. Jak wo-



Po ciężkich przejściach roczny pies (mieszaniec podobny do wyżła), już zadbany (zaszczepiony), do oddania w troskliwe ręce. Nie nadaje się na łańcuch ani do klatki. Tel. 216 53 12 i 609 712 451. Na zdjęciu: Kajtek

ne, różnica jest ogromna. Nie będę opisywała warunków, w jakich nieszczęsne psy musiały wtedy wegetować, bo nie chcę przywoływać wspomnień, o których wolałabym zapomnieć. Powiem jedynie, że teraz psy, tak ciężko doświadczone przez los, przynajmniej zaznają odrobiny miłości. Dlaczego odrobiny? Bo chociaż serca Panie z „Arki” mają wielkie, to jednak dzień powinien składać się z co najmniej 96 godzin, żeby można było każdego psa przytulić, pogłaskać, podrapać, oprócz tego nakarmić, napoić, odrobaczyć, itd. itp.

Nie każdy może pracować w schronisku, bo nie każdy jest w stanie zmierzyć się z ogromem psiego nieszczęścia. Nie będę się rozpisywała o suce, którą właści-

rek ze śmieciarni. Odjeżdżamy szczęśliwi i spokojni, że pozbyliśmy się balastu. Potem idziemy do kościoła i znowu nam się wydaje, że jesteśmy dobrymi ludźmi. To właśnie my doprowadziliśmy do tego, że psów w schronisku jest tak dużo, iż nie jest w stanie zapewnić prawie 150 psom godziwych warunków.

Stąd mój apel, prosba, nieomal błaganie: pomóżcie! Choć w taki sposób uciszcie wyrzuty sumienia. Pamiętajcie, że wśród Świętych mamy i świętego Franciszka, i świętego Rocha, patronów zwierząt. I możecie być pewni, że każda złotówka pójdzie na polepszenie losu zwierząt, nie zostanie zmarnowana. Ja ufam Paniom ze Schroniska jak Zawiszy.

Na koniec pozwolę sobie cytować fragment felietonu Marty Anny Dacko (za jej zgodą): „W schroniskach dla zwierząt coraz więcej smutku, bólu i rozpacz. Coraz więcej bezmyślnie przed wakacjami wypędzonych, opuszczonych, okrutnie pobitych, wygłodzonych. Coraz więcej tragedii. Coraz więcej do nieba wołającej krzywdy. Coraz więcej psiej i kociej nędzy widzi się na ulicach naszych miast. A ludzie przechodzą mimo, nie widzący i nie chcący widzieć, nie interweniujący nawet wtedy, gdy na ich oczach dzieje się coś bardzo złego, gdy odbywa się dramat, gdy choć trochę zwykłej życzliwości mogłoby rozwiązać problem. To prawda, że wszystkiemu dziejącemu się złu i wszystkim krzywdom nie może-

my zaradzić, że choćbyśmy się nawet bardzo starali, to i tak zawsze więcej jest do zrobienia niż zrobione, że świat nasz jest okrutny i nas samych los niejednokrotnie potraktował brutalnie. To prawda, że brakuje nam pieniędzy, że jest źle i zapowiada się jeszcze gorzej i czasem nam samym może brakować na chleb... Ale przecież tak naprawdę liczy się tylko to, co możemy dać innym, czym dzielimy się i pełne miłości dla wszystkiego stworzenia serce”.

Oto dane konta dla chcących pomóc: Łomżyńskie TOZ, ul. Śniadeckiego 6/32, Kredyt Bank Oddz. w Łomży 70 1500 1533 1215 3003 8580 0000

Iwona Kościuszko-Radom
Łomża

749,-

MS 170
Moc: 1,8 KM

STIHL®

sugerowane ceny detaliczne



od 1.339,-

MS 230
Moc: 2,7 KM

2.375,-

MS 341
Moc: 4,2 KM

PROFI



w cenie pilarek MS 230 / MS 250

Ostro tniemy...

...markowymi pilarkami STIHL

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

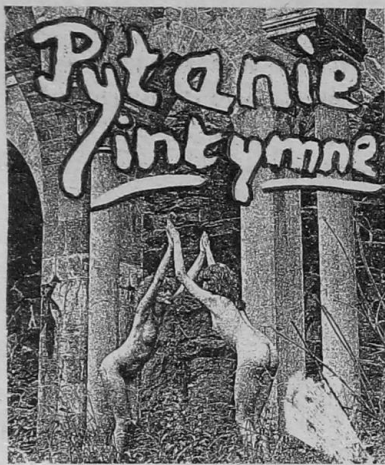
Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Chorzele** - Grunwaldzka 9, tel. 751 58 92; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

REKLAMA

KONTAKTY





Powiem wprost: w ostatnim miesiącu już drugi raz mój niezawodny dotąd ptaszek nieoczekiwanie oklapł. Przeżyłem szok, a moja pani skomentowała to ze śmiechem: „Taki orzeł, a teraz nawet do gniazodka nie trafi”. Mam 55 lat. Zawsze lubiłem się dużo kochać. Nigdy nie miałem żadnych problemów. Teraz nawet nie wiem, gdzie szukać pomocy.

Mirek

Dobrze się składa, gdyż akurat dwa tygodnie (do 16 października) trwać będzie ogólnopolska akcja, w czasie której będzie można skorzystać z bezpłatnych konsultacji specjalistów (seksuologów i urologów), dotyczących zaburzeń erekcji.

Aby zarejestrować się do lekarza, należy wcześniej zadzwonić pod numer infolinii 0 801 15 05 15 (w godz. 9.00–18.00). Z bezpłatnej konsultacji może skorzystać każdy mężczyzna, bez względu na wiek. Każdy może podzielić się swoimi niepokojami, porozmawiać o męskim zdrowiu.

Badania dowodzą, iż liczba mężczyzn, cierpiących z powodu obniżonej sprawności seksualnej, systematycznie wzrasta. Szacuje się, że problem dotyka co drugiego mężczyznę po czterdziestym roku życia. I choć jest powszechny, bo dotyczy wielu, to ciągle krepujący. Dlatego właśnie niewielu mężczyzn udaje się po specjalistyczną poradę, pyta o sposoby podnoszenia sprawności seksualnej.

Zaburzenia erekcji ciągle traktowane są jako naturalna kolej rzeczy, która nadchodzi z wiekiem. Mężczyźni obawiają się ośmieszenia przed partnerką, brak im odwagi do przyznania się lekarzowi do problemu, a przede wszystkim brak wiedzy na temat możliwości leczenia. Tymczasem wiek jest najmniej ważną przyczyną dysfunkcji. Najczęściej funkcje seksualne osłabia cukrzyca, choroby układu krążenia, nadciśnienie. Zaburzenia erekcji mogą występować na długo przed wykryciem pierwszych objawów choroby. Na kondycję seksualną wpływają też stres, szybkie tempo życia, kłopoty osobiste, depresje i lęk. Niebagatelny wpływ mają alkohol i nikotyna.

Problemy z erekcją to nie wyrok. Zaburzenia seksualne w 95 proc. przypadków można skutecznie leczyć, ale najpierw trzeba się skontaktować z lekarzem. Leczenie polega na wykryciu przyczyn zaburzeń i dobraniu metody leczenia.

W akcji, zorganizowanej przez Fundację Żyjmy Zdrowo, pod patronatem Polskiego Towarzystwa Medycyny Seksualnej, biorą udział lekarze z województwa podlaskiego: Bogusław Golców-Grabiński (Suwałki, ul. Noniewicza 93), tel. kom. 602 585 801, Krzysztof Rogowski (Białystok, ul. Ogrodowa 19, tel. 85 73 27 515), Zygmunt Olszówka (Białystok, ul. Ogrodowa 19, tel. 85 73 27 515) i Paweł Zajkowski (Białystok, ul. Niedźwiedzia 69, 85 73 25 244).



LEKARZ DOMOWY

Dość często boli mnie gardło, a jak nie boli, to odczuwam takie wrażenie, jakby coś się przykleiło do jego tylnej ścianki. I to coś mi przeszkadza. Byłem u lekarza, tłumaczyłem o swoich dolegliwościach, a on skwitował, że nic mi się nie przykleiło. Nie uwierzył, że coś mnie boli. Zaproponował picie dużych ilości wody. I to wszystko. Z moim gardłem jest coś nie tak, co mam robić?

Paweł

Opisane dolegliwości wskazują na przewlekły nieżyt gardła. To może być spowodowane powtarzającymi się ostrymi stanami zapalnymi migdałów, nosa, zatok. Rozwojowi choroby sprzyja dym tytoniowy i kurz.

Przewlekły nieżyt objawia się zaczerwienieniem błony śluzowej ścianek gardła. Chorzy odczuwają bóle o zmiennym nasileniu, mają wrażenie obecności prze-

szkody w gardle, skarżą się na charakterystyczne drapanie i pieczenie.

Lekarz zalecił picie wody i jest to dobra odpowiedź. Drażniące objawy zmniejszają się albo nawet znikają podczas posiłków, a głównie przy picciu. Leczenie polega na systematycznym dążeniu do utrzymania błony śluzowej gardła w odpowiedniej wilgotności. Dużą ulgę przyniesie częste płukanie gardła roztworem soli kuchennej lub rumiankiem albo dostępnymi w aptece bez recepty preparatami do płukania gardła.

Trzeba unikać sytuacji, w której dochodzi do drażnienia błony śluzowej, czyli nie palić i nie przebywać w pomieszczeniach zadymionych. Unikać gorących potraw i dobrze przyprawionych. A poza wszystkim raz jeszcze udać się do lekarza i poprosić o skierowanie na badania ogólne moczu i krwi.



POD PARAGRAFEM

W dzieciństwie byłem adoptowany. Wychowywali mnie bardzo kochani rodzice. Powiedzieli, że pochodziłam z wielodzietnej rodziny. Ja tamtego okresu nie pamiętam, byłam malutką i chyba najmłodszą. Wiem, że moje rodzeństwo też było adoptowane. Dziś jestem dorosła, mam swoją rodzinę. Chciałabym odszukać moje rodzeństwo, ale nie wiem, od czego zacząć?

Maria

Najpierw należy pójść do swojego urzędu stanu cywilnego i przejrzeć zgromadzoną tam dokumentację. W skróconym odpisie aktu urodzenia znajdują się dane rodziców adopcyjnych. Jednak w samym akcie urodzenia, który znajduje się w księdze urzędu, będą dane rodziców biologicznych, ich nazwiska, miejsce zamieszkania. Pomóc po-

winna wizyta w domu dziecka, czy placówce adopcyjnej. Tam z pewnością są dokumenty. Jeśli okaże się, że już nie ma tego domu dziecka (bo mógł zostać zlikwidowany), trzeba udać się do miejscowego urzędu gminy i dowiedzieć, gdzie została przekazana dokumentacja dzieci, które tam przebywały. Tam może być ślad rodzeństwa.

Inną drogą jest dotarcie do archiwów kościelnych (parafialnych lub diecezjalnych), w których księgach metrykalnych odnotowuje się dane dzieci ochrzczonych.

Po ustaleniu imion i prawdziwego nazwiska rodzeństwa, należy napisać wniosek o ustalenie ich adresów zameldowania do Centralnego Biura Adresowego MSWiA w Warszawie.

POZNAJMY SIĘ

Przystojny, elegancki, zadbany, wysoki (184 cm) zmotoryzowany czterdziestolatek, szatyn o piwnych oczach, finansowo niezależny, pozna przystojną, zadbana, czarującą Panią w wieku 35–42 lat. Stan cywilny, obojętny. Mieszkam w Łomży.

Waldemar



Wielkimi krokami zbliża się jesień. Czy musi być dla nas taka samotna? Jestem katoliczką, domatorką, materialnie niezależną, średniego wzrostu i budowy (lat 55), bez nałogów. Los sprawił, że zostałam wdową. Lubię dobrą kuchnię, dobrą książkę, kocham muzykę i przyrodę. Chętnie poznam miłego, uczciwego wdowca w stosownym wieku, który być może tęskni za kimś takim, jak ja...

Optymistka

Choć minęło mi ponad sześćdziesiąt wiosen i zim, nie tracę nadziei, że wkrótce skończy się moja samotność. I że w moim domu zaświeci słońce, bo zjawi się Ty. Ciepła, domowa kobieta. Jestem zaradny, kulturalny, podobno niebrzydki, wrażliwy, bez nałogów. Napisz do mnie, podaj numer telefonu. Może jesień uśmiechnie się do nas i już nigdy nie będzie Ci smutno i źle.

Tadziu



KONTAKTY

- Pijanego rowerzystę (2,35 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Żebrach (gm. Wasosz, pow. grajewski).

- Dowód osobisty i 700 złotych ukradł złodziej z mieszkania w Ciemnoszyjach (gm. Grajewo).

- Jeden z bywalców rozrywkowego lokalu w Sikorze (gm. Grajewo) powiadomił policję o pobić go przez właściciela i dwóch ochroniarzy. Funkcjonariusze wyjaśniają okoliczności bójki.

- Złotą biżuterię i zegarek ukradł włamywacz z mieszkania w Osiedlu Południe w Grajewie. Straty 870 złotych.

- Trzech wandalów (19-24 lata), którzy wybili szybę w oknie poczekalni dworca autobusowego i w sklepie przy ul. Mickiewicza w Grajewie, zatrzymali policjanci. Są też podejrzani o włamanie do mieszkania przy ul. Kolejowej w Grajewie i kradzież przyczepki samochodowej w pobliskich Konopkach Kolonii.

- Pijany rowerzysta (2,94 promila alkoholu) „wpadł” w Łasze (gm. Turośl, pow. kolneński).

- Pod pozorem sprzedaży odzieży w jednym z domów w Wincencie (gm. Kolno) pojawiły się Cyganki. Po ich wyjściu okazało się, że ukradły 200 złotych.

- Pijany rowerzysta (0,61 promila alkoholu) „wpadł” w Zaskrozdziu (gm. Kolno).

- Płyty wartości około 600 złotych ukradł złodziej z kiosku przy pl. Wolności w Kolnie.



KRONIKA POLICYJNA

- W nieznane odjechał w nocy opel kadett, zaparkowany na ul. Sikorskiego w Kolnie.

- Porzucony opel vectra znaleziony został w przydrożnym rowie w pobliżu Sokół (pow. wysokomazowiecki). Wcześniej został ukradziony w Białymstoku.

- Samobójstwo popełnił w swoim mieszkaniu przy ul. Wilsona w Zambrowie dziewiętnastolatek. Wcześniej zaprosił gości na alkoholową ucztę.

- Torebka z telefonem komórkowym i kartą bankomatową przypadła z przedpokoju mieszkania przy ul. Białostockiej w Zambrowie. Straty 540 złotych. Gospodarze zamknęli drzwi tylko „na klamkę”.

- Rower górski wartości 500 złotych przypadł z posesji przy ul. Podedwornego w Zambrowie.

- Od policjantów mieszkaniac Zambrowa dowiedział się, że z jego garażu odjechała łada. Porzucony skradziony samochód zauważył koło swojej stodoły rolnik wsi Tybory Żochy (gm. Wysokie Mazowieckie) i powiadomił policję. Policjanci z Zambrowa zatrzymali złodziei, którymi okazali się dwaj mieszkańcy Zambrowa (po lat 20) oraz ich kolega z Bielska Podlaskiego (lat 19).

- 30 ton słomy i maszyny rolnicze spłonęły w pożarze stodoły w Czaplicach (gm. Łomża). Straty około 30 tysięcy złotych.

- Złote i walutę (straty około 25 tysięcy złotych) ukradł złodziej z domu w Starej Łomży przy Szosie (gm. Łomża). Włamywacz dostał się do mieszkania przez piwnicę.

- Wystarczyło około 20 minut nieobecności, żeby z torebki pozostawionej na siedzeniu matyza, zaparkowanego przy ul. Kołłątaja w Łomży, ukraść karty bankomatowe, dokumenty, telefon komórkowy, klucze, portmonetkę. Straty 250 złotych.

- Podwozie niemieckiego działa armatniego z pierwszej wojny światowej zginęło z garażu we wsi Hołny Mejera (gm. Sejny). Właściciel oszacował stratę na około 20 tysięcy złotych.

- Na miejscu zginął kierowca skody favorit (lat 24), w szpitalu zmarł pasażer, a dwie pasażerki doznały ciężkich obrażeń ciała w wypadku w pobliżu Wizny (pow. łomżyński). Z nie ustalonych przyczyn samochód zjechał na lewą stronę, „złapał” pobocze i uderzył w drzewo.



Niegroźna (na szczęście) kolizja w Łomży

Śmiertelna brawura

Nadmierna prędkość i brak wyobraźni była przyczyną tragicznego wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł młody kierowca. W poniedziałek, około 17.00, kierujący lancią mieszkanie gminy Piątница, jadąc drogą gruntową z Cydzyna Nowego w kierunku Jeziora, stracił panowanie nad kierownicą i zjechał do rowu, gdzie dachował. Kierowca nie miał zapiętych pasów. Podczas dachowania wypadł z samochodu i zginął na miejscu.

To już trzeci śmiertelny wypadek w październiku w powiecie łomżyńskim, poinformowała Ewelina Poniat z KMP w Łomży. W niedzielę około 3.30 młody (24 lat) kierowca skody w okolicach Wizny zjechał na lewy pas ruchu, złapał lewe pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Zginął na miejscu, a w szpitalu zmarł jeden z pasażerów.

Zaginiony nie zaginiony

Zadzwoił wieczorem i oznajmił: z powodu sercowych kłopotów już nigdy go nie zobaczę. I przerwał połączenie.

Przerażeni samobójczą wizją rodzice szesnastolatka z Małego Płocka (pow. kolneński) natychmiast powiadomili policję. Poszukiwania trwały około dwóch godzin. Zastali chłopaka w... Małym Płocku, w mieszkaniu kolegi.

Nie zabiłem!

W Sądzie Okręgowym w Łomży rozpoczął się proces Józefa A. z Kolna, któremu prokuratura zarzuca, że 28 marca 2005 r. (w drugi dzień świąt wielkanocnych) zabił swojego kuzyna Stanisława R.

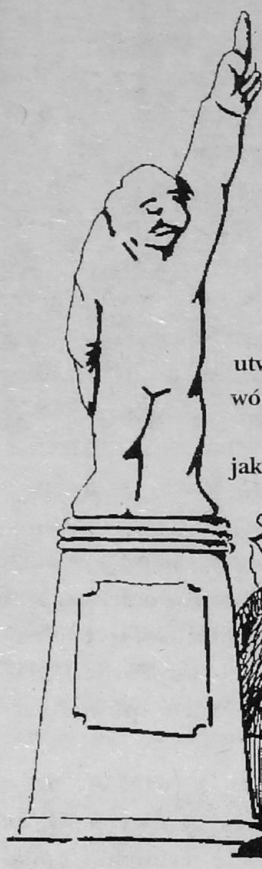
O okolicznościach zdarzenia pisaliśmy w reportażu „Bieda, matka zbrodni” („Kontakty”, 15/05). Między Józefem A. (38 lat) a Stanisławem R. (44 lata) doszło do awantury podczas picia alkoholu. Następnego dnia sąsiedzi znaleźli Stanisława R. martwego w jego mieszkaniu. Miał obrażenia głowy i rany klute klatki piersiowej, które spowodowały śmierć.

W śledztwie Józef A. przyznał się do winy i wyjaśnił, że podczas picia wybuchła bójka między nimi. Miał pretensję do kuzyna, że usiłował zgwałcić jego żonę. Stanisław R. uderzył go najpierw pięścią, a potem butelką. On mu oddał, odebrał butelkę i uderzył w głowę. Stanisław R. zamachnął się następną butelką, Józef A. także mu wyrwał i tym razem rozbił na głowie. Stanisław R. zalał się krwią i opadł na kanapę. W tym momencie wyszedł z mieszkania ze swoim synkiem (7 lat). Twierdził, że nie pamięta, by uderzał kuzyna nożem, ale tego nie wykluczał.

W sądzie stanowczo oświadczył, że tylko pobił wujka, ale go nie zabił. Wykluczył możliwość użycia noża. Stwierdził też, że po wyjściu z mieszkania wujka udał się prosto do domu. W śledztwie przyznał, że po drodze dzwonił na policję z telefonu komórkowego, pożyczonego od przechodnia. Fakt ten potwierdził świadek, który pożyczał mu telefon. Dyżurnemu na komendzie policji powiedział, że zabił człowieka, ale nie zastosował się do polecenia policjantki i nie czekał na przyjazd radiowozu. Na sali sądowej utrzymywał, że nie pamięta, co robił po wyjściu z mieszkania wujka.

Rozprawa została odroczone na 27 października, kiedy jako świadek wystąpi biegły medycyny sądowej. Sąd będzie konfrontował linię obrony oskarżonego z ustaleniami medycznymi o przyczynach zgonu Stanisława R. (MK)





Ostatnie wybory parlamentarne udowodniły niezbicie, że w rozwoju demokracji dogoniliśmy Niemcy. Jak u zachodnich sąsiadów, wygrały dwie przodujące partie, uzyskując niemal taką samą ilość głosów. Jak tam nie można

utworzyć rządu, bo partyni przywódcy żrą się o stanowiska.

Może nie potrafimy jeszcze, jak zrobił kanclerz Schroder, rozwiązać wcze-

Skazani na sukces

pierwszej połowie kadencji stali się milionerami i mieli zapewniony dostatni byt do końca życia. Społeczeństwo na pewno to zrozumie i nie poskapi grosza na zbożny cel uzdrowienia polskiej demokracji.

Teraz spokojnie czekamy, kto zostanie prezydentem. Tu sytuacja jest klarowna i nie musimy się czegośkolwiek obawiać.

Mamy do wyboru dwóch wybitnych mężów stanu, z których każdy zapewnia obywatelom świetlaną

przyszłość. Niezależnie od tego, kogo wybierzemy, jesteśmy skazani na życie w kraju dobrobytu, ładu i praworządności.

WIESŁAW
WENDERLICH



Konkurs

CTO

CENTRUM TANIEGO OBUWIA

Al. Legionów 107 paw. 2B
ul. Kazańska 4

rozstrzygnięty

Nagrody, trzy talony wartości 100 zł każdy na zakupy w sklepie firmowym, za prawidłową odpowiedź („CTO” zajmuje się sprzedażą obuwia dla całej rodziny) otrzymują: Adam Godlewski (Rutki), Katarzyna Filochowska (Łomża), Krystyna Bagińska (Morgowniki).

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •

Czym zajmuje się ta firma:

- sprzedażą urządzeń do klimatyzacji wnętrz
- sprzedażą lodów, mrożonek i artykułów spożywczych
- sprzedażą artykułów motoryzacyjnych



Łomża, ul. Nowogrodzka 151 A
tel. 473-11-99

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 18 października 2005 r.

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłały prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozlosowane trzy zestawy produktów firmowych wartość do 100 zł każdy.

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)



Przyczyny wypadków drogowych:

„Budka telefoniczna zbliżała się, a kiedy próbowałam ją ominąć, uderzyła w przód mojego auta”.

„Dziewczyna w aucie obok wystawiła na widok publiczny swoje piersi i wtedy wjechałam w tył przede mną”.

„Jechałam do lekarza z chorym kręgosłupem i wypadł mi dysk, powodując wypadek”.

„Kiedy dojeżdżałam do skrzyżowania, nagle pojawił się znak drogowy, który nigdy tu się nie pojawiał i nie zdążyłam zahamować”.

„Podszedłem do pieszo, potrąconego przez mój samochód i stwierdziłem, że jest bardziej pijany ode mnie”.

„Na moje auto wpadła krowa, która, jak się potem dowiedziałam, była trochę ślepa”.

— Pomóż mi, młodzieńcze, przejść na drugą stronę — prosi starsza pani.

— Pani mieszka po tamtej stronie ulicy?

— Nie, ja tam zaparkowałam swojego harleya.

Jasio przewrócił się, stłukł kolana i klnie „jak szewc”. Podchodzi do niego kobieta.

— Chłopcze, bardzo nieładnie. Jesteś jeszcze taki mały.

— W domu mówią, że jestem za duży, żeby płakać, to co mam robić?



KONTAKTY

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będziesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

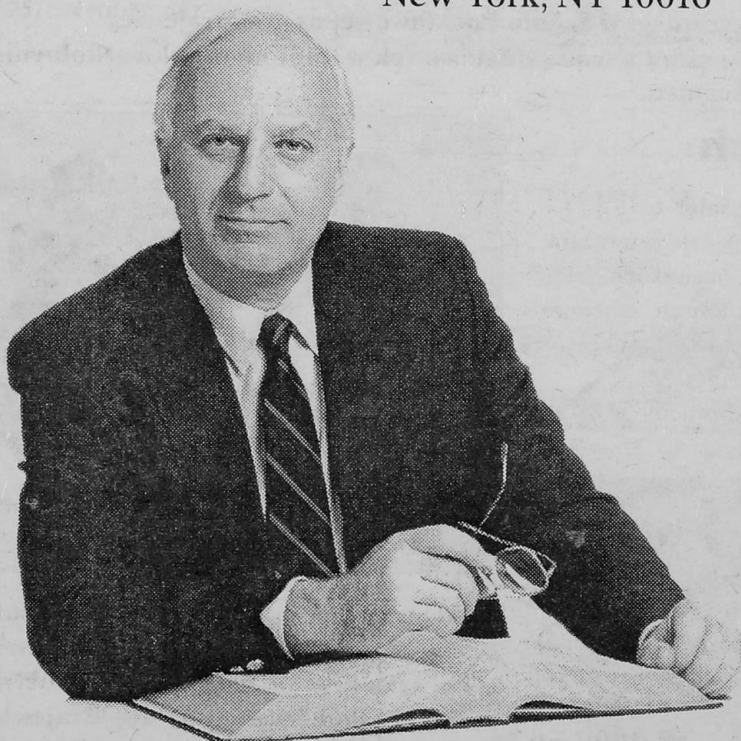
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

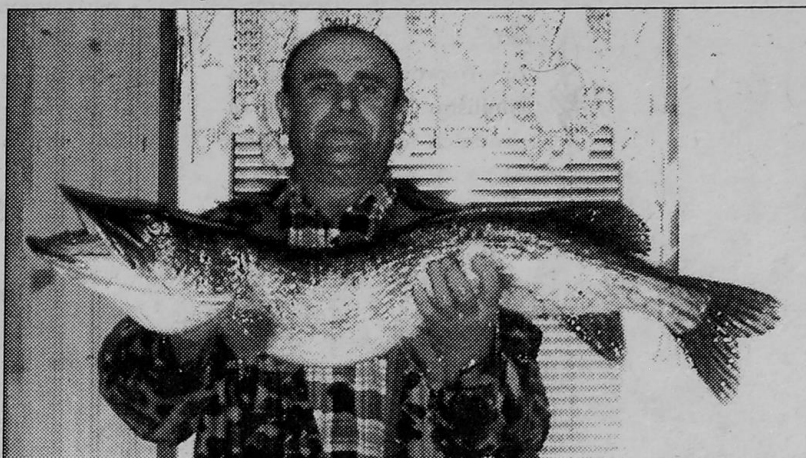
Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

K/m-c

WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2005



Jesienny szczupak

Łowiłem we wtorek, 27 września, w okolicach Jednaczewa. Około
17.30 poczułem ostre branie. Szczupak, którego wyholowałem, ważył
6,5 kg i mierzył 98 cm. Świadkiem polowu był Stanisław Stomski z Łom-
ży.

ZYGMUNT ALICKI

Łomża

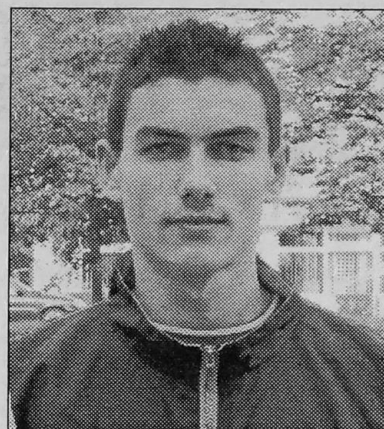
Arkadiusz Wojno, uczeń III kla-
sy gimnazjum w Wysokiem, zwycię-
żył w Memoriale Janusza Kusociń-
skiego w Kielcach w biegu na 600 m
i zdobył złoty medal. Trasę 600 me-
trów pokonał w czasie: 1 min. 22;99
sek. (1,22;99).

Arek pobił też w tym roku re-
kord Polski młodzików w biegu na
400 m wynikiem 50, 34 sek.!

Mistrzowie

Daniel Chyliński, uczeń III kla-
sy gimnazjum w Małym Płocku, klu-
bowy kolega Arkadiusza, na tych sa-
mych mistrzostwach zdobył srebr-
ny medal. 600 m przebiegł w cza-
sie 1,24;55.

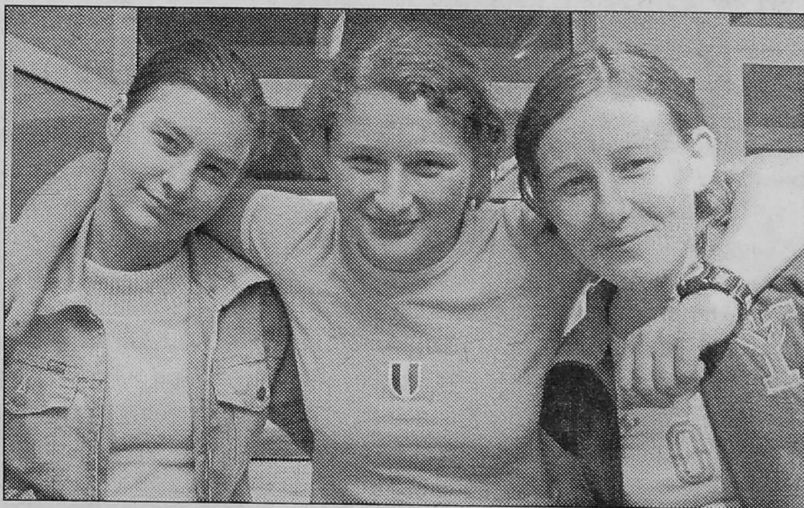
Medaliści od dwóch lat są pod-
opiecznymi Andrzeja Korytkowskie-
go w Ludowym Uczniowskim Klubie
Sportowym „Prefbet” Śniadowo.



Memoriał był zarazem Mistrzo-
stwami Polski Młodzików.

— Wynik Arka jest najlepszym
wynikiem w historii mistrzostw
Polski młodzików. Sport, jeśli
ktoś chce, wcale nie przeszkadza
w nauce. Daniel ma średnią ocen
4,8, a Arek 4,5 — mówi trener An-
drzej Korytkowski.

Na zdjęciu: rekordzista Arek



Gimnazjum w Wąsoszu było najlepsze w sportowej rywalizacji gim-
nazjów powiatu grajewskiego w minionym roku szkolnym. Monika Kę-
dzierska (pierwsza z lewej) uczestniczyła w finałach wojewódzkich bie-
gów przełajowych wraz z Joanną Podchul i Katarzyną Szymborską w pół-
finałach koszykówki i piłki ręcznej dziewcząt.

Wśród szkół podstawowych najlepsza była SP nr 4 z Grajewa, wśród
ponadgimnazjalnych Zespół Szkół w Nieckowie. W minionym tygodniu
w Wąsoszu władze powiatu grajewskiego i Szkolnego Związku Sportowe-
go, na uroczystej inauguracji nowego roku rywalizacji sportowej, uho-
norowały zwycięskie szkoły dyplomami i podziękowały nauczycielom
wychowania fizycznego. (MK)

KONTAKTY





ŁKS bezkonkurencyjny. Rozgromiony beniaminek z Suwałk. Zwyżkuje forma Mlekovity

W dziewiątej kolejce rozgrywek jesiennych ŁKS pokonał w sobotę u siebie beniaminka Wigry Suwałki aż 8: 0!

Gospodarze nie dali szans zespołowi z Suwałk, który po tej porażce spadł na 10. pozycję w tabeli. Widać było różnicę klas od pierwszej minuty, kiedy Rafał Boguski strzelił pierwszego gola, a później jeszcze dwa następne. Gole dla ŁKS zdobyli także: Marcin Truszkowski, Paweł Strózik, Daniel Wilczewski, Jakub Mackowski i Chioma Chiemerie.

Kibice ŁKS są zachwyceni doskonałą formą drużyny. Szalikowcy przechodzą samych siebie w pomysłach. W czasie sobotniego meczu, oprócz donośnego dopingu, rzucali na boisko morze serpentyn, odpalali sztuczne ognie, zapalali pochodnie itp.

To najwyższe zwycięstwo ŁKS w czasie gry w III lidze. Łomżanie poprawili nie tylko dorobek

punktowy (mają 25 punktów), umacniając się na pozycji lidera, ale i bilans goli: 20 zdobytych i tylko jeden stracony. Drugi w tabeli Pelikan Łowicz (17 punktów) zdobył 13 goli, stracił 4.

Najbliższy mecz drużyny Jerzego Engela z Dolcanem Ząbki na wyjeździe, 8 października, godz. 14.00.

Zwyżkuje forma Mlekovity Wy-

sokie Mazowieckie. Podopieczni Tadeusza Gaszyńskiego wygrali w sobotę na wyjeździe 3:1 z MKS Mława, awansując znów o jedną pozycję w tabeli, na piąte miejsce (13 punktów).

W rozgrywkach grupy I jest 15 zespołów, gdyż RKS Radomsko wycofał się po ósmej kolejce, a jego wyniki zostały anulowane. (MK)

Na zdjęciu: szalikowcy ŁKS uchodzą za najlepiej zorganizowanych w całej III lidze

Do jednej bramki

Z TOMASZEM BABULEM, nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 4 w Grajewie, najlepszej w powiecie grajewskim w sportowym współzawodnictwie szkół wśród podstawówek w minionym roku szkolnym, rozmawia Maria Kaczyńska

Sukces w każdych warunkach

— Pana największy sukces w ubiegłym roku?

— Udział w finałach czwórboju lekkoatletycznego w Pile. Chłopcy zajęli 10. miejsce w Polsce w klasyfikacji ogólnej. Indywidualnie Paweł Matysiewicz był wicemistrzem Polski w skoku wzwyż. Uważam, że to nie tylko sukces naszej szkoły, ale i całego sportu szkolnego w Podlaskiem.

— W jakich warunkach pracuje Pan z dziećmi?

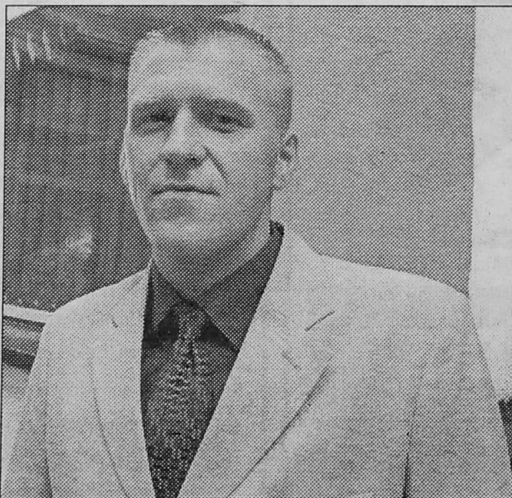
— Bardzo skromnych, jak wszędzie. Mamy niewielką salę gimnastyczną (10 na 18 m). Dla lekkiej atletyki wielkość sali to być może sprawa drugorzędna, ale już dla gier zespołowych nie. A chcę zaznaczyć, że mamy również sukcesy w grach zespołowych. Uczestniczyliśmy w rozgrywkach piłki ręcznej, koszykówki i piłki siatkowej, dochodząc do finału wojewódzkiego. Zwłaszcza do piłki ręcznej, ze względu na wielkość sali, nie mamy żadnych warunków. Sporadycznie korzystamy z hali miejskiej dzięki uprzejmości jej kierownika Ryszarda Kuźmy.

— Są nadzieje na większą salę?

— Każdy ma jakieś nadzieje, ale ja uważam, że należy pracować w takich warunkach, jakie są. Jest bardzo dużo uzdolnionych sportowo dzieci, każdemu trzeba dać szansę na sukces.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Tomasz Babul pracuje w SP nr 4 w Grajewie od sześciu lat



Autorzy jednego z największych sukcesów sportu szkolnego w minionym roku szkolnym w Podlaskiem, drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie, finaliści mistrzostw Polski w czwórboju lekkoatletycznym w Pile. Od lewej stoją: Marcin Zalewski, Damian Kadyszewski, Marcin Cybula. Niżej od lewej: Krzysztof Obrycki, Kamil Kozak, Paweł Matysiewicz. Chłopcy są obecnie uczniami kl. I Gimnazjum nr 3 w Grajewie. (MK)



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085) 651-60-47

81-0

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW. Jaguarem do ślubu, (086)
216-32-42, 0-604-430-889

3877-0

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW. Limuzyna do ślubu. Przewo-
zy na lotnisko – atrakcyjne ceny. Je-
dwabne, 0-694-146-124

4509-0

FORD SCORPIO kombi (1993r),
6000 zł, (086)219-13-49, 0-604-
885-669

4652-00

CENTRUM FINANSOWO-UBEZPIECZENIOWE

KREDYTY:

- GOTÓWKOWE
- SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, MIESZKANIOWE
- KONSOLIDACJA ZADŁUŻEN
- PAKIET UBEZPIECZEŃ

18-400 Łomża, ul. Księcia Janusza I nr 1
pok. 101, 102, tel. (086) 216 48 66,
kom. 0 501 652 208, 0 660 742 813

• SZEROKA OFERTA PRODUKTÓW
FINANSOWYCH

• PROFESJONALNA I MIŁA OBSŁUGA



GE Money Bank

PRZYJDŹ! ZAPRASZAMY!

fak 4615

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

REF002 2

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak 4382

BMW 320i (1993 r), fioletowy,
(086)4721-423 wieczorem

4727

OPEL ASTRA 1.6 benzyna, (1992
rok), granatowy, (086)472-14-23
wieczorem

4727

BMW 525 TD automat, (1992r),
biała, (086)472-14-23 wieczorem

4727

MATIZ (1999 r), 1 właściciel, 8500
zł, 0-697-030-333

4748

POLONEZ ATU GSI 1600 (1998r),
mały przebieg, garażowany, 0-600-
184-486

4759

SPRZEDAM NISSAN Primera com-
bi 2.0, benzyna, gaz, pełna opcja +
dodatki, 0-604-75-85-97

4763

OPEL VECTRA B 1.6 16V ECO-
TEK (1996r), bogate wyposażenie,
15900 zł, 0-604-308-915

4771

SPRZEDAM TICO (1998r), (086)
2190-494

4778

FIAT REGATA 1.9D (1989r), me-
talik, central. zamek, elektryczne
szyby + części, hak, 218-55-82

4779

OPEL ASTRA 1.4 (1997r), 0-606-
128-653

4784

SPRZEDAM AUDI B4 (1992r)
2.0B + nowy gaz, tel. 217-11-11
po 19.00

4790

AUDI A6 (2000r) 1.9TDI, 0-696-
449-518

4791

SKODA OCTAVIA 1.9 diesel
(2000r), 0-606-449-518

4791

VW PASSAT combi 2.0 benzyna +
gaz (1991/92), 0-695-594-616

4792

VW PASSAT kombi 1.8 kat
(1990r), stan dobry i cena, 0-505-
99-23-28

4795

Dostawa w każdej wersji LUBLIN 3 Gazela

również 4 x 4
sprzedaż — serwis

Polmozbyt
tel. 218-49-48

fak 4512

PEUGEOT PARTNER 2000 diesel,
salonowy, klimatyzacja, 29000, 0-
501-40-77-11

4798

LANOS 1.5 16V, gaz, przebieg
87000, (XII.1999), 0-508-244-
816

4803

FIAT UNO 1.4 (1994/95), 0-608-
551-391

4805

SEAT TOLEDO 1.6 (2001r), 0-609-
652-460, 216-05-52

4805-0

MERCEDES 190D 2L (1991r), tel.
(086)215-35-03

4819

SPRZEDAM TOYOTA COROLLA
poj. 1,4 (1998r), tel. 216-90-95

4810-0

VW-T4 (1996r), (086)216-25-67

4812

LAGUNA 1.8, gaz (1995r), 9900 zł,
0-502-939-434

4813

SPRZEDAM KIA Rio 1,3, 2003r.p.
I właściciel, bezwypadkowy, gwara-
ncja, 218-75-32 po 16.00

SMS

CINQUENTO 700, 1997R., 218-
85-62

F-4820

SPRZEDAM Fiat 126p., 1995,
0600-285-804

f-4827

SPRZEDAM Polonez Track, 5-oso-
bowy, 1,6 + gaz, stan dobry, 1996,
0602-595-058

f-4828

SPRZEDAM opony + felgi zimowe
BMW 3, 0500-130-886

F-4830

- + RABAT
- + KORZYSTNY KREDYT
- + UBEZPIECZENIE
- + DODATKOWE WYPOSAŻENIE
- + UMOWY SERWISOWE
- + ODKUP TWOJEGO SAMOCHODU

SKOMONUJ
WŁASNĄ OFERTĘ!
ZYSKAJ NAWET 9 000 ZŁ!

www.peugeot.pl



WIĘCEJ
PEUGEOT
W PEUGEOT



PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Elementy oferty mogą być łączone w ramach ustalonej kwoty. Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie.
Peugeot 206 – zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika 1.4 HDi 70 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15
minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród ofert różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach¹, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12 000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

Kolno ul. 11 Listopada 15 (nad sklepem Kukulkan)
tel. 474-01-41; 501-438-824

OS kredyt

kredyty bliżej Ciebie!

fak 4152

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

4082-0

PROMOCJA LAMPY Bioptron, tel. (085)744-56-70, kom. 0-508-194-041

3627-00

LOKALE

SPRZEDAM LOKAL 180mkw, Kazańska, (085) 676-08-24, 0-606-390-779

4492-00

DO WYNAJĘCIA NA BIURA, 0-608-266-118

4519-0

HALA DO WYNAJĘCIA, 0-600-896-456

4678-0

BUDYNEK handlowo-mieszkalny wykończony sprzedam, 0-501-407-711

4667-00

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 60mkw w Warszawie – Ursynów (nowe budownictwo, garaż), 217-62-25

4677

ZAMIENIĘ M-5 (72,5mkw), II piętro, Ks. Anny na dom w Łomży lub okolicach, 0-695-350-509

4691-00

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE do wynajęcia, 218-62-07

4717-00

SPRZEDAM M-4, z windą, p. VI., standard wysoki, z meblami, 218-03-12, 0-691-851-314

4777

WYNAJMĘ M-1, tel. 473-59-56

4776

POSZUKUJĘ LOKALU handlowego w ścisłym centrum Łomży, 0-602-756-234

4728-0

MAGAZYNY DO WYNAJĘCIA, 0-509-752-535

7522

KUPIĘ MIESZKANIE dwupokojowe, parter lub I piętro (zapłać gotówką), 219-88-49

4753

SPRZEDAM DOM, Nowogród, 0-694-971-967

4755

ZAMIENIĘ KOMUNALNE 63mkw w Łomży na kawalerkę, 0-511-308-159

4774

WYNAJMĘ MIESZKANIE 60mkw, (086) 279-11-38

4781-0

SPRZEDAM M-3, tel. 2189-761

4782

STANCJA. LOKAL na działalność, centrum, 216-36-63, 0-602-55-29-74

4788-0

LOKAL 145 mkw wynajmę, Al. Legionów 141, tel. 0-696-449-518

4791

SPRZEDAM DOM, Łomża, 0-503-13-56-62

4799-0

WYNAJMĘ MIESZKANIE, (086) 216-02-19

4801

SPRZEDAM DOM w Łomży, tel. 0-606-104-735

4804

SZUKAM MIESZKANIA dwupokojowego, 0-694-601-755

4814

SPRZEDAM M-3, 54mkw, centrum Łomży, 0-602-692-133

4818

SPRZEDAM komfortowe mieszkanie 61 m² ul. Staffa, III piętro, 0880-781-789

SMS

WYNAJMĘ M-3, 215-01-02

f-4823

STANCJA, 0609-766-548

f-4825-0

SPRZEDAM M-4, 48 m² 3 pokoje, Łomża ul. Poznańska, 0604-298-928

f-4824

SPRZEDAM M-4, 0698-634-166

f-4831

NIERUCHOMOŚCI

EŁK, działki budowlane uzbrojone, (087)621-44-44, www.bocianie-gniazdo.com.pl

4516-0

SPRZEDAM 8ha ziemi z lasem w gminie Rutki, (022)786-24-61, 0-608-653-785

4773

SPRZEDAM DZIAŁKI ogrodnicze rolne areaty, okolica Łomży, (086)476-19-15

SMS

2,5ha ziemi ornej z możliwością przekształcenia pod zabudowę sprzedam – Mątwa, 2199-846 po 18.00

4729

SPRZEDAM 7ha w jednym kawałku w miejscowości Świdry przy trasie Łomża – Grajewo, budynki mieszkalno-biurowe i magazynowy, 3 bramy wjazdowe, media, (086) 279-02-08

4742-0

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, Stara Łomża p/sz, 2153-463

4787-0

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, Kupiski Stare, 218-89-47

4799

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

987-0

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, zabudowy poddaszy – tania, 2160-625, 0-505-233-964

3813-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

350-0

WYKOPY ZIEMNE – załadunek + wywóz gruzu. Transport żwiru, piasku oraz ziemi, 0-604-446-462

3872-0

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766

4271-0

MALOWANIE DACHÓW, 0-668-141-137

4421-00

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

4440-00

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

4311-0

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
STANISŁAWOWI DOBROŁOWICZOWI
z powodu śmierci
MATKI
składają
Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół Mechanicznych
i Ogólnokształcących Nr 5 w Łomży



KONTAKTY

NAPRAWA: chłodnictwo, zbiorniki mleka, 218-07-07

4482-0

WYRÓB i MONTAŻ WKŁADÓW kominowych z blachy kwasoodpornej, 0-606-147-009

4605-00

VIDEOFILMOWANIE, 0-698-10-20-15

4632-0

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominowych, blacha kwasowa - solidnie i tanio, 0-691-287-680

4638-00

NAPRAWA SCHŁADZALNIKÓW i zbiorników do mleka, (086)219-13-49, 0-604-885-669

4652-0

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

4653-0

STUDNIE, 0-600-550-109

4669-0

USŁUGOWE PROWADZENIE kadr, księgowości dla firm: 0-600-212-359

4700-00

TYNKI, POSADZKI, wykończenia, 0-507-256-749

4754

ROBOTY BUDOWLANE z klinieru, ogrodzenia, kominy, 0-607-180-175

4764

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE dywanów, obić, wykładzin, 0-602-327-999

4772-0

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, 0-602-327-999

4772

TAPICER, 0-608-742-950

4792-0

TYNKI, 0-608-147-306

4802-0

NAPRAWA: lodówki, pralki, 219-03-33

4806-0

TYNKI, posadzki, malowanie, szpachlowanie, 0505-604-179

f-4827

**Sprzedam
lub wynajmę
pawilon
handlowo-magazynowy
(800 m²)
w centrum
Bielska Podlaskiego
stan idealny
tel. 602 615 684**

f-4607

BUDOWNICTWO

SEGMENTOWE BRAMY garażowe, (029) 767-10-05, 0-604-24-89-85

3612-00

RADOSNY NASTRÓJ: - glazura przemysłowa 14,90 zł, - terakota 15,90 zł, gresy 18,90 zł, gres polerowany - 61,90 zł, płytki z wszystkich polskich fabryk w 2 dni. Raty, doradztwo, dowóz. Hurtownia „Glazura Królewska”, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), Al. Piłsudskiego 40 (za torami).

4310-0

TRANSPORT

TRANSPORT - NIEMCY, 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

3039-0

BRUKSELA - poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085) 6635-624, 0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9,12,18+1 - osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKO - codziennie, (085) 747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085) 7474-363

934-0

HANNOVER - niedziela, (086) 4730-318

4563-0

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66

4659-0

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529

4709-0

BUSEM, 0-608-576-544, 218-30-88

4809-0

DRZWI DUŻY WYBÓR AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

fak. 4239

PRACA

PODATKI - ANGLIA, Holandia, Niemcy, (029) 764-63-82

4415-0

MYJNIA - ZATRUDNI, 0-600-896-436

4678-00

ZATRUDNIĘ DO HURTOWNI, 215-34-52

4725

PRACOWNIKÓW do pizzerii, dostawców pizzy, 0-692-43-10-22

4737

DO ROZNOSZENIA ULOTEK, 0-692-43-10-22

4747

KIEROWCA A,B,C,E,T aktualne świadectwo, podejmie pracę, 0-502-31-69-04

5ms

ZATRUDNIĘ NA STAŻ absolwentkę szkoły żywieniowej, gastronomicznej lub kucharskiej, 216-77-57

4807-0

ZATRUDNIMY PILNIE panie (zakwaterowanie) Bydgoszcz, tel. 0-504-224-509

4815

TYNKARZY GIPSOWYCH, 0-602-297-492

4817

PRACA dla młodych, 086 216-44-18

f-4821

POSZUKUJĘ opiekunki dla starszej osoby, 0603-646-482, 0604-272-171

f-4829

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 2187-779, 0-603-847-463

4643-0

MATEMATYKA, 0-600-280-906

4497-00

NIEMIECKI do matury, 0-698-621-612

4651-00

PRZYGOTOWANIE DO nowej matury (poziom podstawowy). Zajęcia: wtorek i piątek, 17.00 - 18.30. Zapisy: tel. (086)216-93-91

4718-00

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na rok zerowy. Zapisy: ul. Reymonta 4, tel. (086)218-25-02, 473-23-66

4718-00

NAPISZĘ mgr., lic., 0-693-182-982

4736

**NIERUCHOMOŚCI
"TYTAN"
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
www.lomza.nieruchomosci.pl**

OFERTA TYGODNIA

MIESZKANIA

Śródmieście - pow. 47,61 m², wykończone, 3 pokoje, IV piętro - 85.000 zł
Piękna - pow. 57,97 m², 3 pokoje, IV piętro - 1450 zł/m²
Śniadeckiego - pow. 72 m², po remoncie, 4 pokoje, III piętro - 110.000 zł
Ks. Anny - pow. 72,15 m², 4 pokoje, II piętro - 1300 zł/m²
Poznańska - 74 m², wykończone, 3 pokoje, I piętro - 93.000 zł
Poznańska - 62,2 m², wykończone, 4 pokoje, IV piętro - 1200 zł/m²
Por. Łagody - pow. 72 m², wykończone, 4 pokoje, IV piętro - 100.000 zł

DOMY

Śniadowo - pow. 145 m², pow. działki 568 m² - 150.000 zł
Łomża - Os. Medyk, wysoki standard pow. 231 m², pow. działki 320 m² - 430.000 zł
Łomża - Os. Narzew, pow. 130 m², pow. działki 450 m² - 210.000 zł

LOKAL USŁUGOWO-MIESZKALNY

Zambrów, Mickiewicza, pow. 414,8 m² - 250.000 zł

fak. 4231

SIATKI OGRODZENIOWE

AKCESORIA

Produkcja i Sprzedaż

„SIAT-STAL”

siatka PCV - 6,00 zł/m² BRUTTO!

(otulina PCV - odporna na warunki atmosferyczne)

siatka Ocynk - 7,00 zł/m² BRUTTO!

słupki stalowe - 9,00 zł/mb BRUTTO

Każdy wymiar na zamówienie

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236
tel. 473 26 57, kom. 0608 332 905

f-4796

KONTAKTY



PRACA W ŁOMŻY PILNIE ZATRUDNIĘ

10 osób w dziale handlowym firmy
na stanowisko

SPRZEDAWCY:

Wymagania:

- wiek od 18 do 50 lat,
- dyspozycyjność 5 dni w tygodniu.

Oferujemy:

- stałą pracę na cały etat,
- zatrudnienie na umowę o pracę,
- możliwość awansu,
- atrakcyjne zarobki.

Tel. (086) 216-94-71

(od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00)

SPRZEDAM: - kombajn Bizon
Z-056 (1985r), - garażowany, -
wycinak do kiszzonek, (086) 217-
63-30 po 20.00

4737

KUPIĘ ŻYTO, pszenicę, pszen-
żyto - może być zamiana na
otręby, (086) 217-83-74

4743-0

SPRZEDAM PŁUGI 2-skibowe,
wagę rolniczą, wóz konny, (086)
217-47-02

4744

C-360 (1984r), po remoncie,
16000 zł, 279-12-07

4783

TANIO SPRZEDAM: owies, ży-
to. Kupię w rozsądnej cenie jęcz-
mień jary, tel. 0-511-64-77-73

4789

SPRZEDAM ZETOR 6945, stan
bdb, 216-38-24

4800

ZWIERZĘTA

AMSTAFY rodowodowe - ta-
nio, 0-603-751-162

4786-0

ODDAM PSA (kundel), tel.
(086)215-35-03

Bezp.

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, anteny so-
lidnie, Ksepka: (086)216-34-38

1807-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
218-00-01

3716-0

NAPRAWA: pralki, lodówki,
218-07-07

4482-0

PRODUCENT OGRODZEŃ BETONOWYCH i słupów do ogrodzenia pastwisk dla bydła i koni



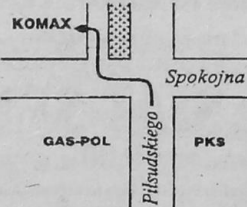
tel. 0-602-713-269

Zadzwoń, wyślemy ofertę. Transport — gratis

fak 4371

KOMAX

ŚWIAT
GLAZURY



ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak 4228

FINES

FINANSE OSOBISTE

citi financial

Bank Handlowy w Warszawie SA

NOWE MOŻLIWOŚCI

FINES i CitiFinancial, Pion Banku Handlowego w Warszawie S.A.
zapraszają firmy zainteresowane udzielaniem pożyczki gotówkowej
CitiFinancial w sieci pośrednictwa kredytowego FINES.

www.fines.pl

tel. (0-58) 555-22-26

e-mail: agent@fines.pl

fak 4625

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel.
212-54-85

4612-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli,
tel. 0-509-125-133

4612-0

POŻYCZKI NA gorące potrze-
by, tel. 212-54-86

4612-0

POL-FINANCE prosta pożycz-
ka u klienta, bez poręczycieli
(wyłącznie) w Łomży, 0-663-
06-72-94

4749

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE z cer-
tyfikatem MF. Dojazd do firmy
Klienta, tel. 2190-999, 0-509-
281-021

4312-0

DREWNO OPAŁOWE z Nad-
leśnictwa. Dostawa 0-608-412-
919

4326-0

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 218-
92-91

4483-0

SPRZEDAM MASZYNY kra-
wieckie, (087)621-33-33

4516-0

SPRZEDAM: rury, koparkę błot-
niak, (087)621-33-33

4516-0

KLATKI LISÓW, (087)621-33-
33

4516-0

SPRZEDAM PIEC - drewno,
drzwi garażowe, 0-600-896-
436

4678-00

JEŻELI PO WYPADKU nie mo-
żesz odzyskać odszkodowania.
Pomożemy! 0-500-244-733

Sms

BECZKI 4,5 tys. litrów, 5 tys.
zł i 12 tys. podwójna oś, skręt-
na i szlauchy 35 tys. zł, 0-503-
333-455

4780

SALA BANKIETOWA, komu-
nie, wesela - pokoje, 0-604-15-
20-65

4793-0

SZPITAL W ZAMBROWIE po-
szukuje wykonawcy usługi po-
legającej na dowozie posiłków.
Informacje od godz. 8.00 do
15.00, tel. (086)276-36-08

4808

SPRZEDAM PIEC ogrzewania
olejowego BUDERUS, 512-269-
280

4816

BIURO matrymonialne KATA-
RZYŃKA, 473-16-50

f-4826

TAROT, 473-16-50

f-4826

KOLBIS®

SUPER CENY!!!



Zapraszamy
dekarzy
do współpracy

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel./fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa.
Blacha trapezowa
Blacha płaska

- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

fak 3924



KONTAKTY

KONTAKTY

co tydzień w Twoim domu i firmie

Zaprenumeruj „Kontakty” do końca roku 2005, a otrzymasz numery za darmo
na cały rok 2006 — 12 numerów za darmo i upominek
na półrocze 2006 — 5 numerów za darmo i upominek
na I kwartał 2006 — 2 numery za darmo i upominek

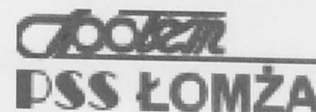
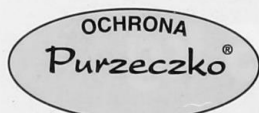
1. Oferta ważna tylko w przypadku prenumeraty opłaconej za cały kwartał, półrocze lub rok 2006.
2. Prosimy o dokonanie wpłaty, w zależności od okresu prenumeraty u listonosza, na pocztę lub w oddziałach „RUCH” SA za I kwartał 2006 do 20 października 2005 roku, natomiast półroczną i za cały rok 2006 do 20 grudnia 2005.
 - Prenumeraty dokonać można także osobiście w redakcji: „Kontakty”, Łomża al. Legionów 7. Dodatkowe informacje, tel. (086) 216-42-43 Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną przyjmują: listonosze i wszystkie placówki pocztowe oraz Ruch SA
 - Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok tel. 085 747-97-26

e-mail: prenumerata.bialystok@mazowsze.ruch.com.pl
Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku
ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk
tel. 087 621-77-86
fax 087 621-77-89
e-mail: prenumerata.elk@mazowsze.ruch.com.pl
• Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży
ul. Nowogrodzka 41, 18-400 Łomża
tel. 086 216-44-76
fax 086 216-57-18
e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl
• Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych:
Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy
ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa
tel. 022 532-88-16
532-87-34
Płatna w dewizach, tel. 022 532-87-31

Sponsorzy VII Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego



PHU Płaszczuk
Łomża



Firma MILISZKIEWICZ
Łomża
Sklep papierniczy
PELIKAN
Łomża



Wodociągi Wiejskie w Łomży



Motel ZACISZE Piątnica

WANDA i TADEUSZ WAŁKUSCY

BANK SPÓŁDZIELCZY
PIĄTNICA

WIŚNIEWSKI JAN
(KAMIENIARSTWO)

Jesienna Promocja

TYLKO DO 31.10.2005

OKNA i DRZWI

Ostatnia szansa na skorzystanie z ulgi remontowej!



RATY * **3x0%**
 łatwe do spłaty

W OFERCE:

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE
- **NOWOŚĆ** OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
 Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
 Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
 Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 3x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%

KTÓRA PROMOCJA CI PASUJE?

TERAZ NISSAN MICRA LUB ALMERA Z



pierwszą
wpłatą 499 zł
za Micrę
i 699 zł
za Almerę*

pakiem
ubezpieczeń
gratis

rabatem
2000 zł
za Micrę
oraz 3000 zł
za Almerę



SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY W SALONIE

*Kredyt z pierwszą wpłatą 499 zł i ratami od 513 zł/msc za Micrę oraz 699 zł i ratami od 699 zł/msc za Almerę. RRSO wynosi od 5,38% do 22,29%.

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
 MICRA – zużycie paliwa: 4,5-8,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km

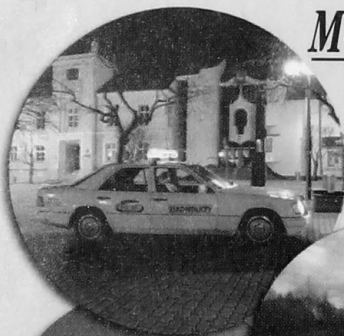


Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1

tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

My klientów rozpieszczamy,
 nim zadzwonisz już czekamy



Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
 0800-400-400
 lub przez internet
 www.taxi.lomza.info



wysyłając sms
 695 566 151

przez telefon
 stacjonarny
 96-21
 218-10-26



2005

Zatrzymaj lato we wspomnieniach!

Zamów komplet
 zdjęć* z wakacji,
 dostaniesz od nas
 album do zdjęć

za **50% ceny!**



* komplet zdjęć = 30 zdjęć w rozmiarze 10x15 cm

Kodak express Cyfrowy Świat

ŁOMŻA, GALERIA STOKROTKA, AL. PIŁSUDSKIEGO 14A, TEL. 0*86 216 80 90



Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² i gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

- o olbrzymi wybór wzorów
- o gotowe aranżacje łazienek i kuchni
- o materiały budowlane i wykończeniowe do glazury



Najwyższa-pora-zajść-do-Instalator

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216 56 47